

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 274 (16 741)

Poznań, poniedziałek 4 grudnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. A



W. Fibak wygrał z T. Okkerem w pokazowym meczu na Centrum Zdrowia Dziecka

Widzowie, którzy w sobotnie popołudnie wybierali się do „Areny” na tenisowy mecz z udziałem Wojciecha Fibaka, nie wiedzieli, kto będzie partnerem poznańskiego zawodnika. Zapowiadany najlepszy tenisista wszechczasów, trzykrotny mistrz Wimbledonu — Szwed Björn Borg podczas czwartkowego meczu w Mediolanie doznał kontuzji i w sobotnim spotkaniu z Fibakiem nie mógł włączyć udziału. Borg mimo kontuzji wraz z rodzicami przyjechał jednak do Poznania i

Dokończenie na str. 6

MŚ szczyptornistek

Polki w finałach

W drugim dniu VII mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet, Polska pokonała w eliminacyjnym meczu grupy „C” RFN 16:15 (5:8).

Zwycięstwo naszej drużyny zapewniło Polkom awans do gier finałowych, do których awansuje 6 zespołów (po 2 najlepsze z trzech grup eliminacyjnych), przy czym wypadki spotkań eliminacyjnych zaliczane są do puli finałowej. Polki odniosły więc już spory sukces, gdyż w 21 letniej historii mistrzostw świata tylko raz — w 1973 r. udało się naszej drużynie zająć lepsze niż 6 miejsce (5).

W ostatnim meczu eliminacyjnym grupy „C” mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet Polki przegrały w Chebie z Węgierkami 14:21 (9:12). (PAP)

Sukces J. Peciaka w Londynie

Kolejny sukces odniósł nasz najlepszy pięcioboista Janusz Peciak. W niedzielę na obiektach Crystal Palace w Londynie rozegrane zostały „mistrzostwa mistrzów” — jedynoczwójowa impreza pięcioboju nowoczesnego z udziałem 12 czołowych w świecie specjalistów tej dyscypliny.

Janusz Peciak okazał się bezkonkurencyjny, zajmując pierwsze miejsce. Polak uzyskał w sumie 5321 pkt. i wyprzedził o 256 pkt. Węgry Laszlo Horvath oraz o 344 pkt. Włocha Daniela Masaia. Mistrz świata w Joenköpings — Paweł Ledniew (ZSRR) nie ukończył zawodów. (PAP)

M. Parlov stracił tytuł mistrza świata

W pojedynku stoczonym w Marsala na Sycylii Matej Parlov (Jugosławia) utracił tytuł mistrza świata wagi półciężkiej (wersja WBC) przegrywając przez nokaut techniczny w 10 rundzie z Challengerem Martinem Johnsonem (USA).

PAP

E. Gierk i P. Jaroszewicz uczestniczyli w obchodach „Barbórki”

Szacunek i uznanie za kolejny rok rzetelnej pracy dla kraju

W przededniu tradycyjnej „Barbórki” 2 bm. na Śląsk przybyli — serdecznie witani przez górniczą brat — I sekretarz KC PZPR, Zastępca Górnika PRL — Edward Gierk oraz członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, którzy wzięli udział w centralnych uroczystościach „Dnia Górnika”.

W sali zabrzańskiego Domu Muzyki i Tańca odbyła się centralna akademicka. Długo nie milknąca owacja powitała I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. Serdeczne powitanie zgromadzonego premierowi — Piotrowi Jaroszewiczowi.

Na akademii przybyli również członkowie Biura Politycz-

nego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Zdzisław Grudzień, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukaszewicz, Alojzy Karkoszka.

SKRÓT PRZEMÓWIENIA
EDWARDA GIERKA
ZAMIESZCZAMY
NA STRONIE 2.

W imieniu zgromadzonych gości witał przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników — Jan Leś.

Następnie głos zabrał minister górnictwa — Włodzi-

mierz Lejczak. Zameldował on I sekretarzowi KC PZPR o wysokich efektach tegorocznej pracy załóg wszystkich galezi polskiego przemysłu wydobywczego, co wiąże się z postępowaniem techniki i organizacji, z szerokim wdrażaniem do praktyki górniczej osiągnięć naszej nauki i myśli konstruktorskiej, z upowszechnianiem doświadczeń przodujących kolektywów. Wraz ze wzrostem wydobywania kontynuowano proces modernizacji kopalń, prowadzono budowę 5 nowych kopalń, głównie węgla koksowego w Zagłębiu Górnos Śląskim. Otwarta też została w br. droga do pokładów węgla na Lubelszczyźnie.

Dokończenie na str. 2

Rozpoczęły się rozmowy polsko-angolskie

Przewodniczący Rady Państwa przebywa w Luandzie

Na zaproszenie prezydenta Ludowej Republiki Angoli Antonia Agostinho Neto 1 grudnia przewodniczący Rady Państwa PRL, Henryk Jabłoński przybył z wizytą oficjalną do Luandy.

Tego dnia rozpoczęły się rozmowy przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i towarzyszących mu osób z przewodniczącym Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Partii Pracy, prezydentem LRA Antonio Agostinho Neto i członkami kierownictwa partii.

W sobotę wieczorem w sali posiedzeń Komitetu Centralnego MPLA — Partii Pracy prezydent Angoli Agostinho Neto z małżonką podejmował obiadem przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i jego małżonkę.

Pierwszym punktem programu drugiego dnia wizyty przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego w Angoli było złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Następnie rozpoczęło się posiedzenie polsko-angolskiej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej.

W niedzielę, w trzecim dniu wizyty oficjalnej w Angoli przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobistościami polskimi udał się do Mocamedes, miasta położonego w południowej części Angoli, w pobliżu granicy z Namibią.

Wieczorem Henryk Jabłoński powrócił do Luandy. PAP

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 1 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło informacje o przebiegu i wynikach wizyty oficjalnej prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza w Japonii, w dniach 13 — 19 listopada br.

W kolejnym punkcie Prezydium Rządu rozpatrzyło informację Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar o stanie realizacji resortowych programów poprawy jakości i nowoczesności produkcji. Programy takie opracowane zostały we wszystkich resortach gospodarczych.

Prezydium Rządu oceniło pozytywnie uzyskany postęp, wróciło jednak uwagę, że we wszystkich bez wyjątku resor-

tach konieczna jest dalsza praca w tej ważnej dziedzinie.

W kolejnym punkcie Prezydium Rządu rozpatrzyło wstępnie projekt zmiany niektórych przepisów uchwały RM z 1973 r. w sprawie umów sprzedaży oraz umów dostawy między jednostkami gospodarki, uspołecznionej.

Prezydium Rządu powzięło decyzję o przygotowaniu i podjęciu krajowej produkcji automatyzowanych linii dla przetwórstwa w przemyśle mięsnym. Postanowiono jeszcze w tym roku rozpocząć odpowiednie prace w 4 zakładach tego przemysłu oraz przygotować programy inwestycyjne dla kolejnych zakładów na 1979 rok. PAP

Uniewinniony od zarzutu popełnienia zabójstwa

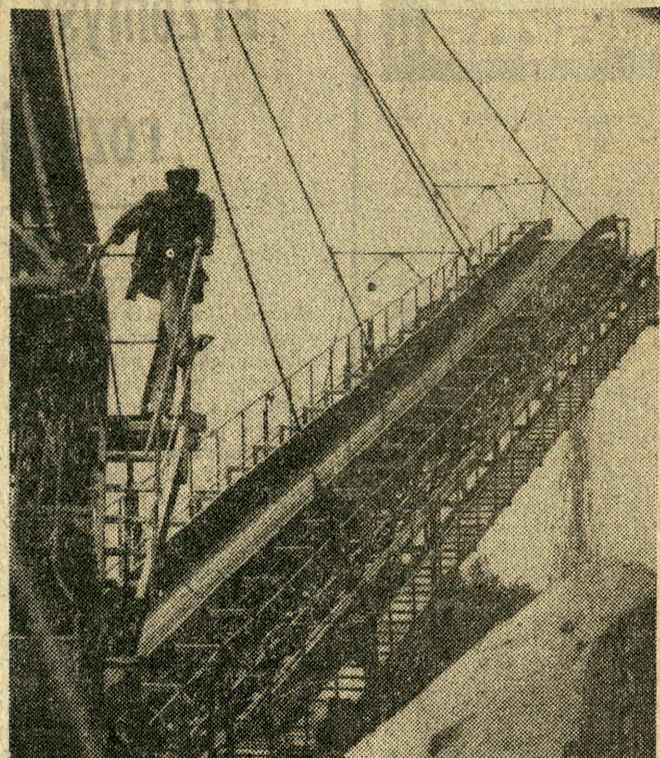
Wyrok w procesie Z. Bielaja

Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie zakończył się jeden z najgłośniejszych procesów poszlakowych ostatnich lat — proces Zygmunta Bielaja vel Iwana Slezki oskarżonego o dokonanie zabójstwa lekarki z Płocka dr. Stefani Kamieńskiej. Współoskarżoną była

żona Bielaja Maria Andrzejewska, której prokurator zarzucił udzielenie meżowi pomocy w uwięzieniu lekarki. Sąd wydał wyrok uniewinniający oboje oskarżonych od zarzucanych im czynów.

Dokończenie na str. 2

Górnicze święto



Dzięki wydobywaniu rocznie prawie 200 milionów ton węgla kamiennego, kraj nasz zajmuje pod tym względem czwarte miejsce w świecie, a drugie na liście eksporterów czarnego bogactwa. Podobnie jak na Śląsku, i w Wielkopolsce pojawia się coraz więcej górniczych mundurów. Tutaj powodem do dumy są osiągnięcia w zakresie eksploatacji pokładów węgla brunatnego. Odkrywkę w Zagłębiu Konińskim dostarczają paliwa do elektrowni zasilających energią elektryczną nie tylko nasz region. Z okazji górniczego święta — Barbórki — przypomnieć trzeba również pracę górników z kopalni soli, będącej jeszcze jednym bogactwem Wielkopolski. W tym dniu zarówno „czarni” jak i „biali” górnicy otrzymują wiele serdecznych życzeń od ludzi innych zawodów, od całego naszego społeczeństwa. (emp)

Na zdjęciu: praca na odkrywcę Bogdałów w Konińskim. Na str. 3 publikujemy artykuł pt. „Odkrywanie ludzi i węgla”.

Fot. — S. Ossowski

Umocnienie bezpieczeństwa międzynarodowego

Polski projekt na forum ONZ

Dzisiaj w Komitecie Politycznym rozpoczyna się tygodniowa debata nad jednym z najważniejszych punktów porządku dziennego XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego, dotyczącego realizacji deklaracji o umocnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego. Polska inicjatywa, z uwagi na swój polityczny charakter, rozpatrywana będzie w ramach tego tematu.

Obok Polski, jako autora inicjatywy — do współautorstwa projektu przyłączyła się reprezentatywna grupa państw ze wszystkich kontynentów. Już ten fakt świadczy, że doniosła polska propozycja wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniu społeczności międzynarodowej.

Komitet Polityczny XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych jednomyślnie zaakceptował zgłoszony z inicjatywy Polski projekt rezolucji w sprawie zakazu broni chemicznej. Projekt ten, do którego współautorstwa przyłączyło się 39 krajów, wzywa wszystkie państwa do szybkiego zawarcia porozumienia w sprawie skutecznego zakazu rozwijania, produkcji i gromadzenia oraz do zniszczenia wszelkich rodzajów broni chemicznej i bakteriologicznej. PAP

Życzenia od H. Jabłońskiego

Archiwum PAN ma 25 lat

25-lecie działalności obchodzą zasłużona dla utrwalenia dzieł polskiej nauki placówka — Archiwum PAN. Z okazji jubileuszu przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński w liście skierowanym

do prof. Ludwika Bazylowa — przewodniczącego Rady Naukowej Archiwum, przekazał serdeczne pozdrowienia Radzie, dyrekcji i pracownikom. PAP

W 60 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

Izba Pamięci Narodowej w gnieźnieńskiej szkole

Zbioreczna Szkoła Gminna w Gnieźnie w hołdzie powstaniu wielkopolskiemu z okazji 60 rocznicy wybuchu Powstania urządziła Izbę Pamięci Narodowej. Zgromadzone w niej zdjęcia, materiały fotograficzne, drobne przedmioty osobistego użytku. Ofiarodawcami byli niejednokrotnie uczestnicy tego patriotycznego wydarzenia.

Izbę pamięci otwarto w miniony piątek w obecności przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych województwa poznańskiego, m. in. kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Filipaka, powstańców wielkopolskich, rodziców uczniów szkoły w Finsterwalde w NRD.

Pamiętność historyczną tradycje i udział Gniezna w Po-

wstaniu Wielkopolskim, a do społeczeństwa zwrócono się z apelem o przekazywanie pamiętek, które wzbogacą Izbę Pamięci Narodowej.

Przed tablicą pamiątkową odbył się apel, a następnie moneta słowno-muzyczny przygotowany przez Teatr im. A. Fredry z udziałem recytatorów i chóru Zbiorecznej Szkoły Gminnej oraz chóru z Oberschule w Finsterwalde. Szkoła wyróżniona została Honorową Odznaką Gniezna.

Piątkowe obchody w gnieźnieńskiej Gminnej Szkole Zbiorecznej były wynikiem całorocznych zajęć, w czasie których młodzież zapoznawała się szczegółowo z historią Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Gnieźnieńskiej. (bg)

M. H. Mariam przybędzie do Polski

Na zaproszenie najwyższych władz PRL w pierwszej połowie grudnia br. z oficjalną wizytą przybędzie do Polski przewodniczący Tymczasowej Wojskowej Rady Administracyjnej, przewodniczący Rady Ministrów i naczelny dowódca armii rewolucyjnej socjalistycznej Etiopii — Mengistu Haile Mariam. (PAP)

Depesza do przywódców laotańskich

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk, przewodniczący Rady Państwa PRL — Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz z okazji święta narodowego, 3 rocznicy proklamowania Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej wyśleszczyli do sekretarza generalnego Laotańskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, premiera Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Tiao Souphanouvong depeszę z serdecznymi gratulacjami i najlepszymi życzeniami. (PAP)

Doskonalenie

współpracy z Indonezją

Minister spraw zagranicznych Republiki Indonezji Mochtar Kusumaatmadja spotkał się z ministrem spraw zagranicznych PRL, Emilem Wojtaszkiem.

Wyrażając w imieniu rządu indonezyjskiego zadowolenie z wizyty gościa polskiego, min. Kusumaatmadja potwierdził istnienie dobrych stosunków między obu krajami. Wyrażając one — powiedział — pragnienia rządu polskiego rozszerzenia współpracy między Polską i Indonezją.

W odpowiedzi min. Wojtaszek stwierdził m. in., że z Indonezją jak również z innymi krajami Azji Południowo-Wschodniej Polska stale rozszerza stosunki, zacieśnia kontakty polityczne i rozwija wzajemnie korzystną współpracę gospodarczą, naukową i kulturalną oraz w dziedzinie komunikacji. Min. Wojtaszek zapewnił, że strona polska będzie dążyć do rozszerzenia tych stosunków. (PAP)

od GŁOSU

Skoro codziennie z różnych względów — o czym niedawno pisaliśmy — milion ludzi nie przychodzi do pracy, to nie może to w sposób dość decydujący nie wpływać na funkcjonowanie życia społecznego i gospodarczego. Ale problemem jest nie tylko absencja. Lecz także spóźnienia. Jakże mają one rozmiary, tego nie wiadomo, jako że do kładne prowadzenie takiej statystyki jest wprost niemożliwe.

Do pracy ludzie spóźniają się z różnych przyczyn. Ale nie tak często — jak czasami się przypuszcza — z powodu lenistwa, z chęci powiedzieć, pospania nieco dłużej. Częściej z powodu niedomagań komunikacji.

Poprawa komunikacji masowej jest więc z różnych względów zadaniem nie do przecenienia. Na pewno potrzeba więcej wagonów kolejowych i tramwajowych, więcej autobusów oraz więcej stacji rozdzielczych. A także części zamiennych. I to się planuje. Ale trzeba też lepiej wykorzystywać to, co mamy. A z tym nie zawsze bywa tak, jak powinno.

Ileż to sprawnych autobusów stoi w garażach, albo używanych jest do przewożenia nielicznych pracowników jednej tylko firmy w tym samym czasie, gdy na tych samych trasach setki ludzi oczekują na autobus miejski czy PKS-u?

Oczywiście, są zarządzenia nakazujące lepsze wykorzystanie także autobusów zakładowych, ale tylko czasami respektowane. A czy nie byłoby najbardziej właściwe, by doprowadzić do koncentracji w wszystkich autobusów w specjalistycznych przedsiębiorstwach przewoźnych? Tak, jak to niedawno zaproponowano w Gdańsku. Wtedy z pewnością mniej ludzi by się spóźniało do pracy, więcej mogłoby przedrzeć się do domu? A nie trzeba chyba przekonywać, że ludzie zadowoleni i dobrze wypoczęci czują się i pracują lepiej.

TK

„Koziołki”

I LOSOWANIE

13, 19, 43, 45, 47

II LOSOWANIE

14, 29, 30, 41, 44

Końcówka banderoli 23435

III LOSOWANIE

15, 17, 25, 36, 41

3 x 10

8, 7, 10

„Toto-lotek”

I LOSOWANIE

1, 12, 17, 21, 37, 41 (30)

II LOSOWANIE

2, 9, 21, 24, 32, 41

Końcówka banderoli 3618

Przemysł wydobywczy fundamentem rozwoju polskiej gospodarki

Skrót przemówienia E. Gierka

Przed wszystkim chciałbym wam, a za waszym pośrednictwem całej polskiej braci górniczej przekazać w dniu Barbórki najserdeczniejsze pozdrowienia i najlepsze życzenia od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, od Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Przyjmijcie słowa wdzięczności i szacunku całego narodu za wyłożony, codzienny trud, za imponujące wyniki, jakie osiągniecie. Pragnę wam także podziękować za odpowiedź na apel o uczczenie w tym 35 rocznicy Polski Ludowej, z jakim zwróciłem się do całego narodu z trybuny sejmowej miesiąc temu. Wiem, że niełatwo przy napiętych zadaniach w górnictwie zdobyć się na dodatkowy wysiłek, lecz byłem przekonany, że tak jak zawsze pierwsi staniecie w potrzebie. I dziś w czynnie na 35-lecie Polski Ludowej pójdą za wami wszyscy, którym leży na sercu dobro ojczyzny.

Z myślą o niej, o ojczyźnie, o zbudowaniu lepszego życia Polaków podjęliśmy przed niepełną ośmiu laty wszechstronny program rozwoju. W jego urzeczywistnianiu osiągnęliśmy wiele, stopniowo rozwiązujemy problemy o żywotnym znaczeniu dla narodu. Ale obok osiągnięć naszym udziałem stały się też niepowodzenia, obok czynników sprzyjających napotkaliśmy na przeszkodę, czego od nas niezależne.

Szczególnie ostatnie lata przyniosły pogorszenie wewnętrznych i zewnętrznych warunków rozwoju. Zaostrzyła się konkurencja na rynkach za granicą, zmniejszyły możliwości zakupu surowców niezbędnych dla naszego przemysłu. W kraju, z różnych przyczyn, niektóre dziedziny gospodarki pozostają w tyle. W dalszym ciągu produkcja towarów na rynek nie nadąża za szybko rosnącym wzrostem potrzeb i dochodów społeczeństwa. Opóźnione jest w niektórych regionach wykonanie zadań budownictwa mieszkaniowego. Stwarza to określone napięcia i trudności, z którymi mamy wszyscy na co dzień do czynienia. Podejmujemy niezbędne kroki, aby rozwój tych dziedzin gospodarki, które hamują postęp w innych dziedzinach — przyspieszyć.

W obecnych warunkach na czoło zadań wysuwa się poprawa gospodarności — sprawy związane z oszczędnością czasu, materiałów i energii, obniżka kosztów, dostosowaniem wyrobów do zapotrzebowania społecznego pod względem asor-

tymentu i jakości. Na te właśnie sprawy położyliśmy szczególny nacisk zwracając się do załóg o podjęcie czynu na 35-lecie Polski Ludowej.

Górnictwo, a zwłaszcza górnictwo węglowe, należy do tych dziedzin, w których każdy wzrost wydobywania jest nieocenioną pomocą dla kraju, pozwala lepiej zaspokoić potrzeby społeczeństwa, zwiększa produkcję w innych gałęziach przemysłu i eksport. Przemysł wydobywczy jest i będzie jednym z najważniejszych filarów rozwoju naszej gospodarki.

Przeznaczamy i przeznaczaliśmy na górnictwo węgla, miedzi, siarki, cynku, ołowiu, soli i innych kopalni coraz większe środki. Budujemy nowe kopalnie w Rybnickim Okręgu Węglowym, w rejonie nadwiślańskim, zaawansowane są już prace w nowym, Lubelskim Zagłębiu Węglowym, rozbudowaliśmy i nadal będziemy rozbudowywać zagłębie miedziowe.

Mamy potężny potencjał przemysłu maszyn, narzędzi i sprzętu górniczego, nowoczesny system kształcenia kadr, reprezentujące wysoki poziom zaplecze naukowe — badawcze górnictwa. Coraz większą rolę w naszej współpracy z zagranicą odgrywają usługi górnicze.

Nasze górnictwo — szczyt myślimy się tym — należy do przodujących w świecie. Nowoczesna w większości polska technika wspomaga skutecznie wysiłek załóg. Nowoczesnym maszynom i urządzeniom towarzyszyć musi postęp w kierowaniu i zarządzaniu, doborze kolektywów, we wszystkich procesach produkcyjnych, tak by możliwe było dalsze ułatwianie ciężkiej pracy górnikom, czynienie jej bardziej bezpieczną.

Jak wiecie, obecnie wdrażamy jest stopniowo, nowy, czołowy system organizacji pracy załóg w kopalniach. Zapewnienie sprawnego wprowadzania tego systemu w całym przemyśle węglowym jest jednym z ważnych zadań rządu. Uważamy bowiem, że górnicy, którzy jeszcze dzisiaj przy swej i tak już ciężkiej pracy często podejmują dodatkowy wysiłek, by pomóc krajowi, w pełni zasługują na zwiększeniu czasu wolnego niezbędnego dla regeneracji sił, rozwoju życia rodzinnego, korzystania z dóbr kultury.

Zawsze z radością przebywam wśród was, za każdym razem cieszę się wspólnie z wami zmianami, jakie zachodzą na Śląsku i w Zagłębiu. Nawracając do niedawnej 60 rocznicy odzyskania przez nasz naród niepodległości, chciałbym się podzielić z wami pew-

na refleksja. Ziemia ta, która zawsze była ostoją polskości, różne przechodziła dzieje. Jej bogactwa przez stulecia służyły niemieckim najeźdźcom. Gdy po I wojnie światowej, w wyniku międzynarodowych przetargów, próbowano ją Polsce odebrać, lud śląski trzykrotnie czynem powstańczym i serdeczną ofiarą krwi potwierdził swój związek z matczyną. Użył wtedy argumentu, że Polacy nie są zdolni do zagospodarowania bogactw krynicych się we wnętrzu śląskiej ziemi.

Dzisiejszy obraz Śląska i Zagłębia, osiągnięcia górnictwa, które są waszym dziełem, zadają kłam tym sdom. Ale po to, by tak się stało, lud polski musiał wziąć władzę we własne ręce. Okres dwudziestolecia międzywojennego zapisał się na okrojonym terytorium Śląska nędzą i bezrobociem, masową emigracją za pracą i chlebem. Ograniczona klasowa polityka burżuazji rządu skazała nasz kraj na osamotnienie i klęskę. To nasza partia, partia klas robotniczej doprowadziła naród jedynie słuszną drogą, zapewniła mu udział w berlińskim zwycięstwie, zbudowała ustrojowe podstawy gospodarczego rozwoju, oparła całość państwa i bezpieczeństwo granic na przetrwaniu, sojuszu i współpracy z Związkiem Radzieckim i krajami socjalistycznymi. W nowym sprawiedliwym kształcie ustrojowym rozwinęły się talenty i walory naszego narodu. Umiejętności i pracowitość Polaków uczyniły z socjalistycznej ojczyzny państwo silne i nowoczesne, cieszące się autorytetem w świecie, mające trwałe podstawy dalszego państwowego rozwoju. Jest w tym wielki wkład patriotycznego ludu Śląska i Zagłębia. Jest wasz ołtarz trybu.

Chciałbym was zapewnić, że nasza partia i jej Komitet Centralny, ludowa władza czyniła i nadal wszystko, co możliwe, by z pożytkiem dla narodu rozwijała się polskie górnictwo, utrzymywała swoją przodującą pozycję w świecie, by systematycznie poprawie ulegały warunki waszej pracy i życia. Znajac was, jestem przekonany, że ze swej strony nie będziecie szczeni sił, by najlepiej służyć krajowi.

Życzę wam, moi kochani, z okazji górnictwa święta powodzenia w pracy i w domu. Życzę szczęścia waszym matkom, żonom i dzieciom.

Wam, zasłużeni dla Polski górnicy, weterani górnictwa, życzę dobrego zdrowia i wielu pięknych lat życia.

Młodzieży górniczej życzę, byście szli śladem swych ojców, kulturowali piękne cechy zawodu górnictwa, zawodu ludzi śmiałych, pracowitych i odważnych, oddanych ojczyźnie. (PAP)

Szacunek i uznanie za kolejny rok rzetelnej pracy dla kraju

Do konczenie ze str. I

Mówca zapewnił, że do realizacji zadań przyszłego roku, wynoszących 200,4 mln ton węgla, a więc aż o 8 mln ton wyższych, załogi są dobrze przygotowane. Kolektyw górnictwa nie ustana w wysiłkach na rzecz dalszego doskonalenia gospodarności, poprawy jakości węgla, aby jak największym osobistym wkładem powitać jubileusz 35-lecia Polski Ludowej.

Wśród gorących oklasków zabrał głos I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk.

Zbliży się uroczysty moment. W uznaniu zasług dla kraju i wniósł Sekretariat KC PZPR, Rada Państwa przyznała odznaczenia państwowe — Ordery Sztandaru Pracy I i II klasy — 7 zakładom przemysłu węglowego.

Aktu dekoracji dokonał Edward Gierk w towarzystwie Piotra Jaroszewicza, Zdzisława Grudnia, Włodzimierza Lejczaka i Jana Lesia.

Do trybuny podchodzi delegacja górników z Kopalni „Półkój” i „Gen. Zawadzki”. Meldują Edwardowi Gierkowi o ostatnio uzyskanych, wybitnych osiągnięciach w wydobywaniu węgla i w udostępnianiu jego nowych pokładów.

Centralna akademia kończy odpowiadanie „Międzynarodow-

ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONYCH GÓRNIKÓW

Podniosł akcentem „Barbórki” święta było wręczenie 1600 reprezentantom górnictwa Orderów Sztandaru Pracy I i II klasy. Wśród odznaczonych byli: Piotr Jaroszewicz, Zdzisław Grudnia, Włodzimierz Lejczak, podkreślając ogromny wkład górników w wszechstronny rozwój kraju i wieloletnie tradycje przodownictwa, jakie wytworzyły się w kolektwach polskiego przemysłu wydobywczego.

Powitanie serdecznymi oklaskami zabrał głos premier Piotr Jaroszewicz. Mówca stwierdził m. in.: Węgiel jest Polsce potrzebny. Burzliwy rozwój kraju, wszystkich dziedzin gospodarki oraz rosnące potrzeby ludności — powodują, że musimy go mieć coraz więcej. Oto dlaczego za dania górnictwa nakreślone w uchwale VII Zjazdu partii są takie wysokie, a przez to trudne. Są one jednak realne, nade wszystko zaś konieczne, jeśli zważyć, że rozwój nasz dokonuje się w coraz bardziej złożonych warunkach, że coraz trudniej na rynkach międzynarodowych o paliwa i inne dobra, że coraz drożej przychodzi płacić za import-

wane, a niezbędne krajowi surowce, maszyny i zboże.

Górnictwo stało się w Polsce Ludowej przemysłem narodowym, o wysokim znaczeniu w skali światowej po stronie techniki, organizacji wydobywania oraz warunków i bezpieczeństwa pracy. Jest ono i pozostanie podstawą gospodarczego rozwoju kraju, doniosłym czynnikiem osiągnięcia społecznych celów polityki państwa. Węgiel przesadza o naszym bilansie paliw i energii. Czynnikiem naszą pozycję w handlu i współpracy międzynarodowej. Umożliwia dopływ nowoczesnej technologii, surowców i materiałów, a także towarów przeznaczonych na rynek. Węgiel znaczący też coraz więcej w rozwoju polskiej chemii.

Nasza zdecydowana wola utrzymania i osiągnięcia głównych celów społecznych, które przesadzają o jakości życia ludzi pracy, znalazła odzwierciedlenie w przyjętym w tych dniach przez rząd i skierowanemu do Sejmu projekcie Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na rok przyszły.

Założyliśmy z góry, że w realizacji zadań roku 1979 i późniejszych bilansie całego pięcioletnia górnictwo odegra rolę pierwszoplanową. Jesteśmy pewni, że się nie zawiedziemy, że swoją postawą dadcie kolejny dowód politycznej i obywatelskiej dojrzałości, manifestując w sposób najlepszy, bo wyrażony czynem, swoją serdeczną więź z partią, z jej Komitetem Centralnym, z naszą socjalistyczną ojczyzną.

Następuje uroczysty moment dekoracji. Honorowe tytuły „Zasłużony Górnik PRL” przyznano 42 osobom.

Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymali: Mieczysław Dudzik — nadzorca kopalni „Gliwice”, Józef Cebula — reaktor przy kopalni „Barbara-Chorzów”, Erv Matysiek — górnik strzałowy kopalni „Szombierki” i Mieczysław Dubiel — sztygar zmianowy kopalni „Barbara-Chorzów”.

Wręczono również 869 Orderów Sztandaru Pracy II klasy oraz 680 złotych, srebrnych i brązowych Krzyży Zasługi.

We Wrocławiu odbyła się akademii górników węgla brunatnego z udziałem delegacji wszystkich kopalni i zakładów tego przemysłu. Na akademii, w której uczestniczyli minister energetyki i energii atomowej — Andrzej Szozda oraz przedstawiciele władz Wrocławia i województwa, przodujący górnicy udekorowani zostali odznaczeniami państwowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał mgr inż. Andrzej Setkowicz — inspektor kopalni ze Zjednoczenia Przemysłu Węgla Brunatnego i Elektrowni we Wrocławiu. Trzech górników kopalni „Konin”: Władysław Głomba, Henryk Krawczyński i Bolesław Nowakowski otrzymało „Honorowe szpady górnicze”. PAP

KRONIKA DNIA

MIEJSKI ZJAZD DELEGATÓW SD W POZNANIU

W miniony piątek obradował w Poznaniu miejski zjazd delegatów Stronnictwa Demokratycznego, który stanowią zamknięcie cyklu zebrań sprawozdawczo-wyborczych (odbywały się one w maju i czerwcu br.) w kołach SD województwa poznańskiego. W jeździe uczestniczyli m. in. członek Prezydium Centralnego Komitetu SD, minister łączności — Edward Kowalczyk oraz przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu SD — Zbigniew Kmiecik. Delegaci, reprezentujący liczącą ponad 2 200 członków organizację miejską, omówili dorobek kol oraz Komitetu Miejskiego SD w okresie minionego, 2,5-letniej kadencji, podkreślając jego znaczenie w społeczno-gospodarczym i kulturalnym rozwoju Poznania. Przyjęto także program działania na lata 1979-80 i wybrano władze. Przewodniczącym MK SD został ponownie Stanisław Antczak, a sekretarzem Zbigniew Sobczak. (Kos)

BŁOK O MOCY 500 MW W „KOZIENICACH”

1 grudnia br. po raz pierwszy w dziejach polskiej energetyki ruszył w elektrowni „Kozienice” blok energetyczny o mocy 500 megawatów. Już kilka godzin po uruchomieniu turbogenerator osiągnął szybkość eksploatacyjną. (PAP)

Wyrok w procesie Z. Bielaja

Dokończenie ze str. I

Przypomnijmy, że Zygmunt Bielaj oskarżony o uprowadzenie i zabójstwo dr. Stefani Kamińskiej, jak też szantażowanie jej męża i 5 mieszkańców Konina oraz wyłudzenie dowodu osobistego — wyrokiem Sądu Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego z marca 1974 r. został uniewinniony od zarzutu popełnienia zabójstwa. Jednocześnie został uznany winnym pozostałych czynów, za co wymierzona została mu kara łączna 15 lat pozbawienia wolności. Po rewizji od tego wyroku wniesionej przez prokuratora i obrońcę, w październiku 1974 r. Sąd Najwyższy, jako sąd II instancji utrzymał w mocy wyrok Sądu Wojewódzkiego. Po rozpatrzeniu rewizji nadzwyczajnej wniesionej przez prokuratora generalnego w części dotyczącej uniewinnienia Bielaja

od zarzutu popełnienia zabójstwa Sąd Najwyższy w składzie powiększonym uchylił zaskarżoną część wyroku i przekazał sprawę prokuraturze w celu uzupełnienia postępowania dowodowego. Po długotrwałym śledztwie zakończonym wniesieniem aktu oskarżenia, w maju br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie rozpoczął się proces o zabójstwo dr. Kamińskiej. Podczas postępowania sądowego przesłuchano blisko 200 świadków.

Uzasadniając wydaną 1 bm. wyrok, sąd stwierdził, że w procesie poszukiwawczym, jakim jest proces Z. Bielaja, łańcuch poszlak może być zamknięty dopiero wtedy, kiedy każda z poszlak stanowiła opowieść tego łańcucha jest niezbicie potwierdzona. Aby uznać oskarżonego winnym, koniecz-

ne jest ustalenie: czy dr. Kamińska żyje czy nie, okoliczności zbrodni oraz czy sprawcą zabójstwa jest Zygmunt Bielaj. Z uwagi na brak wiadomości o dalszym losie lekarzki od chwili wyjazdu z Płocka — jest bardzo prawdopodobne, że dr. Kamińska nie żyje. Proces jednak nie pozwolił na stwierdzenie tego faktu z całą pewnością.

Oceniając przedstawione dowody i drobniogowo analizując zeznania, sąd podkreślił, że po dawane w nich fakty — jeżeli nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach — nie mogą być przyjęte za wiarygodne. Na podstawie przedstawionych dowodów nie można ustalić czy dr. Kamińska przebywała w domu Bielaja w Koninie a także okoliczności jej śmierci. PAP

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże z opadami śniegu.

Temperatura minimalna minus 7 stopni, maksymalna minus 2 stopnie. Wiatry słabe umiarkowane, wschodnie.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 3 stopnie, w Kaliszu minus 4 stopnie, w Koninie minus 4 stopnie, w Lesznie minus 1 stopnie, w Pile minus 3 stopnie; ciśnienie 753 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbislav Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks, nr 35028

J-10

Rachmistrzowie odwiedzili już nasze mieszkania

W czwartek rozpoczyna się Narodowy Spis Powszechny

Kilka dni dzieli nas od rozpoczęcia właściwej akcji spisu powszechnego 1978. 2 i 3 grudnia poznaliśmy rachmistrzów. Odwiedzili nas w mieszkaniach, wreczyli kwestionariusze pomocnicze oraz ustalili datę i godzinę spisu.

Kwestionariusz pomocniczy zawiera dane o powierzchni i układzie mieszkania oraz zatrudnieniu. Wypełniamy je sami. Dane dotyczące powierzchni wpisujemy na podstawie własnych pomiarów lub posiadanych dokumentów.

Formularz służy charakterystyce

stwy mieszkania bez względu na sposób jego zasiedlenia. Jeżeli więc w danym lokalu zamieszkuje dwie lub więcej rodzin prowadzących samodzielne gospodarstwa domowe, to zajmowane przez nie pomieszczenia należy wykazać razem.

! Istotną sprawą jest właściwe wpisanie danych o zatrudnieniu. Chodzi przede wszystkim o podanie pełnej nazwy pracodawcy, w takim brzmieniu, w jakim figuruje ona w umowie o pracę. Zgodnie z tą umową lub późniejszym przeszerog-

waniem wypełniamy także rubrykę dotyczącą stanowiska. Trzeba pamiętać, że często no menklatura urzędowa nie pokrywa się z potoczną nazwą wykonywanego zawodu. Wpisanie prawidłowej nazwy ma istotne znaczenie dla późniejszego statystycznego ujęcia pracowników w odpowiednich grupach zawodowych.

Zadbajmy również o czytelne wypełnienie kwestionariuszy. Warto wiedzieć, że na jego podstawie kodujący dane będą musieli wprowadzić do maszyn cyfrowej łączności około 150 mln informacji. (PAP)

W Poznaniu odbyły się III Spotkania Jazzowe

W zmienionej — niekonkurencyjnej formule, odbyły się w minioną sobotę i niedzielę III Poznańskie Spotkania Jazzowe. Impreza, przygotowana przez Wielkopolski Klub Jazzowy działający pod patronatem ZW SZSP oraz studencki klub „Cicborze” przyniosła cztery interesujące koncerty. „Galowe” — w sali Zespołu Szkół Muzycznych przy ul. Solnej — ukazały najciekawsze zespoły środowiska poznańskiego, skupione w WKJ m. in. „Spirituals and Gospels Singers”, „Night Jazz Orchestra”, „Warsztat”, „Trapez”.

(Impreza sobotnia) oraz przedstawili kilka czołowych grup polskich, wśród nich — warszawski „Alber-Strobel Quintet”, „Extra Ball” z Krakowa, „Samy swoi” z Wrocławia, a również big-band z Kielec i Ursusa. Z zainteresowaniem publiczności (przede wszystkim studenckiej) spotkały się również dwa wieczory klubowe — „Muzyki alternatywnej” (z udziałem m. in. zespołu „Ossian”) — w Galerii Olgierda Nowaka, i jazzowy show w „Cicborze”. (wig)

Zahamowanie inflacji podstawowym zadaniem administracji J. Cartera

W Waszyngtonie odbyła się kolejna półgodzinna konferencja prasowa prezydenta J. Cartera transmitowana przez sieci telewizyjnych kanałów CBS, NBC i ABC.

Mówiąc o sprawach wewnętrznych, J. Carter jednoznacznie podkreślił, że walka z inflacją będzie nadal centralnym problemem polityki krajowej. Prezydent oświadczył, iż nie sądzi, aby inflacja została zlikwidowana jako zjawisko, ale wyraził pogląd, że tem

po wzrostu inflacji zostanie w przyszłym roku przyhamowane. Wymagać to będzie szeregu drastycznych posunięć oszczędnościowych. Oszczędności te dotkną również w pewnej mierze część budżetu przeznaczoną na obronę.

W części dotyczącej spraw zagranicznych, J. Carter oświadczył, że jego administracja z uwagą śledzi obecny rozwój wydarzeń w Chinach.

Zapytany o przebieg rokowań bliskowschodnich, prezydent USA oświadczył, że jest rozczarowany przeciąganiem się prac nad układem pokojowym Egipt — Izrael. Nie mniej, prezydent dał wyraz przekonaniu, że Sadat i Begin osiągną ostatecznie pełne porozumienie. W tym kierunku działać będzie również nadal administracja waszyngtońska. (PAP)

Nagrody wartości 49 000 zł

Konkurs w 60 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

W związku z 60 rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego, redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wspólnie z redakcją tygodnika Związku Bojowników o Wolność i Demokrację „Za Wolność i Lud”, przy współpracy i poparciu Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu, Wydawnictwa Poznańskiego, Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego oraz Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miejskiego w Poznaniu — ogłasza konkurs, którego zadaniem opublikujemy w wydaniu „Głosu” z 1/23 grudnia br.

Obecnie zamieszczamy ponownie kupon konkursowy i przypominamy, że komisja rozlo-

suje następujące nagrody (w postaci bonów premialnych PKO): I — wartości 10 000 zł, II — 7500 zł, III — 6000 zł, IV — 5000 zł, V — 4000 zł, VI — 3000 zł, VII — 2000 zł, VIII — 1500 zł, IX — 1200 zł, X — 800 zł, od XI do XX — wartości 500 zł każda, a ponadto wyróżnienia książkowe.

Wśród czytelników, którzy nadesłali w terminie do 16 grudnia 1978 roku, pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, skr. poczt. 1074, 60-959 Poznań, prawidłowo wypełniony kupon (w każdej kopercie może się znajdować tylko jeden, ale można także wykonać go samemu według oryginału) zostaną rozlosowane po wyższe nagrody.

KUPON KONKURSU

W 60 ROCZNICĘ POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

Imię
nazwisko
adres

Zadanie 1. Odpowiedź: A B C D E
Zadanie 2. Odpowiedź: A B C D E
Zadanie 3. Odpowiedź: A B C D E
Zadanie 4. Odpowiedź: A B C D E
Zadanie 5. Odpowiedź: A B C D E
Zadanie 6. Odpowiedź: A B C

M. Begin odpowie na list A. Sadata

Po niedzielnym posiedzeniu rządu izraelskiego premier M. Begin oświadczył dziennikarzom, że udzieli pisemnej odpowiedzi na list, jaki otrzymał od prezydenta Egiptu, A. Sadata w sprawie znajdujących się obecnie w impasie separatystycznych rokowań egipsko-izraelskich. Jak twierdzi kółko poinformowane w Tel-Awiewie, przywódca egipski w liście do Beginy domagał się wniesienia kilku poprawek do amerykańskiego projektu separatystycznego traktatu pokojowego między Egiptem a Izraelem, który został zatwierdzony przed dwoma tygodniami przez gabinet izraelski. (PAP)

J. Brandt zajmie miejsce H. Wusta

Funkcję inspektora generalnego Bundeswehry — najwyższe rangą stanowisko w zachodniemieckich siłach zbrojnych, obejmujące gen. Juergena Brandta, zajmie on miejsce Harald Wusta, który 26 listopada br. ustąpił ze stanowiska z powodu różnicy poglądów, jakie wystąpiły między nim a ministrem obrony, Hansem Apellem. (PAP)

W najbliższym czasie 2500 „Polonezów” miesięcznie

Ostatnia Konferencja Samorządu Robotniczego FSO na Zeranu postawiła zadanie osiągnięcia miesięcznej produkcji „Polonezów” na poziomie 2000—2500 sztuk. Jednocześnie trwa praca nad rozszerzeniem rodziny tych samochodów o nowe wersje, z różnymi nadwoziami i o różnym przeznaczeniu. Powstanie np. odmiana trzydrzwiowa i coupe, sanitarka o specjalnie zaprojektowanym wnętrzu itp. (PAP)

Aresztowanie przywódców SWAPO

W przeddzień zapowiedzianych na 4—8 grudnia „wyborów” do konstytuancy, która ma opracować konstytucję „niepodległej” Namibii policja Republiki Południowej Afryki aresztowała w niedzielę o świcie czterech czołowych działaczy Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej — SWAPO. (PAP)

MUZYKA

Młodzi perkusiści w Filharmonii

Wśród rozlicznych kierunków i tendencji twórczych w muzyce XX wieku większą niż dotychczas rolę odgrywać zaczął rytm. Kompozytorzy tacy, jak Igor Strawiński w swoich baletach rosyjskich, czy Béla Bartók w utworach inspirowanych muzyką ludową, element rytmu wysuwali niekiedy na pierwszy plan. Konsekwencją tego było z jednej strony poszerzenie instrumentarium perkusyjnego, z drugiej zaś znaczny postęp umiejętności w grze na poszczególnych instrumentach perkusyjnych. W roku 1930 Dymitr Szostakowicz

Dzień Górnika

Odkrywanie ludzi i węgla

Zielona skarpa spływa w dół. Potem uskok i pochyłość złotej ściany piachu. Pod nią trzecia — rdzawiejąca glina i szarżająca ilem. A na dnie odkrywkę dwie olbrzymie koparki. Ta pierwsza, która rozpoczęła pracę w czerwcu ubiegłego roku, ma 200 metrów długości, 70 wysokości, waży 2000 ton; druga jest niewiele mniejsza. Lecz w głębokim na 50 metrów wykopie nikną ich rozmiary. Na „szył” wysięgnika każdej maszyny obraca się 17-metrowej średnicy koło. Jego 11 stalowych czepaków bezustannie wgrzyza się w skarpy i podłoże. Ponad 13 000 metrów sześciennych ziemi solwają w ciągu godziny na przenośniki transportujące ją na zwałowisko.

Ponad 40 milionów metrów sześciennych zebrali już koparki nadkładu, a przecież to dopiero początek drogi. Trzeba usunąć jeszcze 115 milionów, aby na głębokości 140 metrów dotrzeć do węgla. Do najszlachetniejszych w Polsce, zalegających pod Belchatowem, zawierających 2 miliardy ton pokładów węgla brunatnego. Dojdzie się do nich w połowie 1980 roku.

Powstaje odkrywkowa kopalnia — największa i najnowocześniejsza, nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Dawać będzie w ciągu roku 40 milionów ton węgla brunatnego — tyle ile wydobywa się obecnie łącznie w „Turowie”, „Koninie” i „Adamowie” — zapewniając paliwo dla 2 elektrowni o mocy 8 640 megawatów.

Największa i najnowocześniejsza. Co to oznacza?

Specyficzne są warunki zalegania belchatowskiego złoża. Zmuszają do olbrzymiej koncentracji robót; wymagają przy pracach projektowych — dla obliczenia zasobów, czasu pracy maszyn i postępu robót — wykorzystania zarówno znanych już metod elektronicznej techniki obliczeniowej jak i nowej zupełnie metody numerycznej. Konieczna koncentracja robót to w sumie wyposażenie „Belchatowa” w koparki nadkładu i węgla. Najnowocześniejsze, w wielu elementach prototypowe, przystosowane do potrzeb tej kopalni. A w związku z tym także — wyposażenie jej w nową generację przenośników taśmowych, specjalnie dla „Belchatowa” zaprojektowanych, o... belchatowskiej konstrukcji, wydajności i niezawodności, czyli lepszych niż te, które dotychczas są w Polsce używane. Wreszcie — zarządzanie kopalnią: oparte będzie o system centralnej rejestracji i przetwarzania danych, automatyczne sterowanie pracą zestawów koparek, przenośników i zwałowarek oraz pomp odwadniających złożo.

A więc „Belchatów” to projektowe, organizacyjne i techniczne otwarcie nowych dróg przed polskim górnictwem odkrywkowym, jego dzisiejszy skok — w XXI wiek. Idą tą drogą ludzie, którzy go budują.

Co im pozwala na to, na podejmowanie i tworzenie rozwiązywanie skomplikowanych, nieraz nie spotykanych problemów? Co jest podstawą takich sukcesów, jak zmontowanie pierwszej koparki nadkładu w 19 miesięcy, podczas gdy dostawca maszyn, czołowy ich europejski producent — firma „Krupp” — dokonuje tej operacji w ciągu miesiąca?

Można usłyszeć różne odpowiedzi na to pytanie: wiedza, ambicja, twórczy stosunek do techniki, czyli przekonanie, że nie ma rzeczy, której nie można by udoskonalić. A mgr inż. Jerzy Wagenknecht, dziś główny inżynier energetyczny „Belchatowa” — a w pierwszej najtrudniejszej fazie robót kierownik oddziału nadzoru montażu maszyn podstawowych i przenośników — odpowie również: pomogło mi wówczas doświadczenie.

Czternastoletnie jego doświadczenie, zdobywane w konińskim zagłębiu w kopalni „Adamów”, kolejno przez sztygara zmianowego w oddziale remontu sprzętu technologicznego, kierownika działu gospodarki remontowej, wreszcie kierownika warsztatów naprawczych koparek i zwałowarek. Ta praca dała mu możliwość poznania do ostatniej śrubki maszyn pracujących w górnictwie odkrywkowym. To z kolei pozwoliło na szybkie opanowanie maszyn belchatowskich i ich nowych rozwiązań konstrukcyjnych, nowych technologii ich wykonania, wielkich gabarytów. A bez tego o skróconym terminie montażu mowy być nie mogło.

I o jeszcze jednym mówi inżynier Wagenknecht: o trudnych warunkach geologicznych kopalni rejonu konińskiego, które zmuszały go do pełnej mobilizacji, do utrzymania sta-



Ryszard Kaczmarek, przodowy pierwszej koparki — to jeden z ludzi, którzy przyszli do „Belchatowa” z kopalni rejonu konińskiego. Fot. — M. Zajdler

łej dyspozycyjności maszyn. I samego siebie. Ta zdobyta w rejonie konińskim umiejętność pracy w szczególnie ciężkich warunkach, z czego rodzi się umiejętność rozwiązywania niespodziewanych problemów, zdecydowała chyba również o tym, że jednym z czołowych racjonalizatorów w „Belchatowie” jest mgr inż. Józef Salwach. Przyszedł tu z „Konina” w roku 1973, przynosząc ze sobą wieloletnie doświadczenia z zakresu odwadniania kopalni odkrywkowych. Najcenniejszym spośród 13 wniosków racjonalizatorskich, jakie złożył już w „Belchatowie”, jest projekt urządzenia odmulającego filtry studni odwadniających. Projekt, który zwiększa niezawodność działania studni. Żeby zrozumieć jego wagę trzeba przypomnieć sobie, że jeśli poziom wody w nadkładzie nie zostanie obniżony, prac wydobywczych nie można prowadzić.

Konińskie i adamowskie doświadczenia... Ma je za sobą i Ryszard Kaczmarek, przodowy pierwszej belchatowskiej koparki nadkładu. Mówi się o nim często „ten dwunasty”. Bowiem we wnętrzu kopalni na różnych stanowiskach roboczych: operatorów, elektryków, ślusarzy, jest łącznie 11 ludzi. On jest poza koparką — stojąc przed jej gigantycznym kołem prowadzi maszynę. Wydaje operatorowi przez radiotelefon polecenia. Decyduje, kiedy zmienić położenie koła, czy koparkę posunąć naprzód czy cofnąć, czy zmienić sposób urabiania skarp, czy ukazujący się nagle w skarpie głaz „ohrobować” i wyjąć czy zostawić, aby później skruszyć go środkami wybuchowymi. A jeśli uzna to za konieczne — zatrzymuje maszynę. Aby taką pracę wykonywać trzeba znać nie tylko technologię zbierania nadkładu. Trzeba jeszcze „czuć” ścianę ziemi, piach, glinę, il, kamienie. A to „czucie”, ten szósty zmysł przodowego, to 15 lat jego pracy w „Adamowie”.

Wielu ludzi budujących dziś „Belchatów” uczuło się czym jest górnictwo odkrywkowe w kopalniach rejonu konińskiego. Tak właśnie powiedział o sobie inż. Zbigniew Pyzio, który przyszedł tu w roku 1973 z grupą 15 elektryków SOWI „Konin”. Są tu wszyscy nadal, choć już nie pracują razem, przydzieleni do różnych oddziałów stanowiąc częścią wielkiej załogi nowej kopalni. Załogi, która składa się z tych „Konina”, „Adamowa”, „Turowa”, z tych pochodzących z pobliskich wsi którzy tu weszli w górniczy stan, z tych fachowców wielu specjalności, którzy przyszli tu z liczących fabryk i budów. Wszyscy oni mówią już dziś o sobie — my z „Belchatowa”. I tak być powinno. Razem realizują wielkie, niezwykle, zakrojone na miarę XXI wieku, zadanie. Zbudowanie „Belchatowa” jest ich wspólnym celem. A w tym co już zrobili, co tworzą i co osiągnęli jest i będzie też jakaś część ich poprzedniej pracy, poprzednich doświadczeń i osiągnięć.

ZOFIA SZPROKOFF

— „Rondo” dla 20 perkusistów oraz Antoniego Grefa — „Alida-da”. Koncert zakończył znany standard jazzowy Paula Desmond — „Take five”.

Zmienność układów instrumentalnych w połączeniu z różnorodnością charakteru muzyki po szczególnych utworów wymagała od młodych muzyków dużej elastyczności. Na uwagę zasługiwało tu już dość znaczne opanowanie przez młodych perkusistów technik gry na tak licznych i różnych instrumentach orcz widoczniejszą się od razu współodpowiedzialność za występ i chęć współmuzykowania. Jest to niewątpliwie zasługa ich kierownika artystycznego. Koncert komentował ze swadą doc. Stanisław Kulczyński.

JANUSZ KEMPIŃSKI

GRUDZIEŃ
4
Poniedziałek

Barbary
Bernarda

Stronice: 7.43-15.42

TEATR

NOWY (Galeria Nowa) — g. 19
Wieczór poetycki W. Rożanski-
go.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„W mroku nocy” (amer. 18 l.),
g. 17.30, 20 „Wielka” (grec. 15 l.).
APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Bez
znieczulenia” (pol. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15
„ABBA” (szwedz. b.o.), g. 17.15,
20 „Bitwa o Midway” (amer. 15
l.).
GONG — g. 12, 16, 18 „Wazze”
(amer. 15 l.), g. 10, 20 „Na tro-
pach Wilby’ego” (ang. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16,
20 „Po sezonie” (ang. 18 l.), g. 18
„Pasa” (pol. 12 l.).
JAGIELLONKA — g. 15 „Konik
Garbusek” (radz. b.o.), g. 17, 19.30
„Szał” (ang. 18 l.).
KOSMOS — g. 20 „Długi week-
end” (hiszp. 15 l.).
MALTA — g. 16 „Za mostem”
(rum. 15 l.), g. 18, 20 „Drapieżca”
(fr. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Nie-
zawodni przyjaciele” (rum. b.o.),
g. 17.30, 19.30 „Morderstwo w po-
niedzialek” (NRD 15 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30
„Joseph Andrews” (ang. 18 l.),
g. 20 — seans zamknięty.
OSIEDLE — g. 16 Bajki, g. 17,
19 „Biały Murzyn” (pol. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
17.30, 20 „Halo Sześciobóka czyli
ostatni występ króla kaszary”
(pol. 15 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15,
17, 19 „Akcja Salamandra” (rum.-
wl. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Niewydzia Sarah” (ang. 12 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Trzy dni Kondora” (wl. 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka
i (nowe) ul. Karczowska — od g. 9
do zmroku.

WYKUR

SZPITAL: internia, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Wal-
ki Młodych 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-09;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35, wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61; Osiedle Piastowskie 18,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431;
ul. Kościuszki 103, nagłe zachoro-
wania w domu, tel. 544-44, wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych, tel. 544-46; Luboń, tel. 129-309;
Swarzędz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie — g. 7-12, tel. 999.
Telefon Zaufania — 998, czynny
od g. 15.30-17.30, al. Marcinkow-
skiego — dyżurny lekarz psychia-
tra. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opieku-
nczego, lecznictwa odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obla-
piacówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżurny nocni:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 32,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 389,
Mickiewicza 22, Stawiańska i Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109, Al.
Marcinkowskiego (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
8.55 Huta Katowice na głos; 9.05
Cztery pory roku; 11.25 „Opowia-
dania” — J. Iwaszkiewicz; 11.35
Cztery pory roku; 12.25 Muzyka
polskich melodii; 12.45 Rolniczy
kwadrans; 13 Rytmy młodych;
13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40
Kąpiel melomana; 24 Studio „Ga-
ma” z Katowic (ok. g. 14.05 Inf.
dia kierowców); 14.20 Studio
„Gamma” c.d.; 15.05 Koresponden-
cja z zagranicy; 15.10 Studio
„Gamma” c.d. (ok. g. 15.45 Inf. dia
kierowców); 16 Tu Jedynka c.d.;
Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.;
18.30 Koncert żywych; 19.15 Gwiaz-
dy naszych estrad; 19.40 Polskie
zespoły jazzowe; 20.05 Sładem na
szczytów; 20.10 Koncert
muz. popularnej; 20.35 Melodie
lat 70-tych; 21.15 Przeboje sprzed
lat; 22.25 Olsztyń na muzyce; 22.30
antena; 23 Wita Was Polska —
mag. słowno-muzyczny.
Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliz-
nienia; 9.30 My 78 — audycja Stu-
dia Młodych; 9.49 Tu Radio — Go-
skwa; 10 Poeta i Jego świat — G.
Apollinaire; 10.20 Gra Zespół Old
Timers; 10.40 Sprawy codzienne;
11 Nowe nagrania radiowe; 11.35
Postępy, dom, nowoczesność — po-
rady praktyczne dla kobiet; 11.45
Muzyka spod strzechy; 12.05 J.
Brahms: Wariacje symf. op. 56 na
temat Haydna; 12.25 Sładami Kol-
berga — „Gawędy o skarbniku”;
12.45 Muzyka; 12.55 Gra zespół J.
Piłkowskiego; 13 Dobry, ale ma-
ło; 13.40 Charles Gounod: Noc Wal-
purgi; 13.55 Ze wsi i o wsi; 13.50
Konc. chóru PR i TV we Wrocław-
u; 14.10 W kręgu górniczej pieś-
ni; 14.30 Muzyka G. B. Pergolese-
go; 16 Melodie z muzyki; 16.10
Muzyka polskiego 60-lecia; 16.40
R. Vaughan-Williams: „Wzlatują-
cy skowronek”; 17 „Blaśki i cienie
muzyki jazz-rock”; 17.20 Notatnik
kulturalny; 17.30 Portret pisarza
— Stanisława Brodzkiego; 18
Polscy laureaci międzynarodowych
konkursów muzycznych; 18.25 Ple-
biscey Studio „Gamma”; 18.40 Ra-
diowe spotkanie; 19 Recital z na-
gram. W. Makczyńskiego; 20 Ska-
— Panie Byrektorze; 20.20 „Kon-

Oceniono 356 obrazów

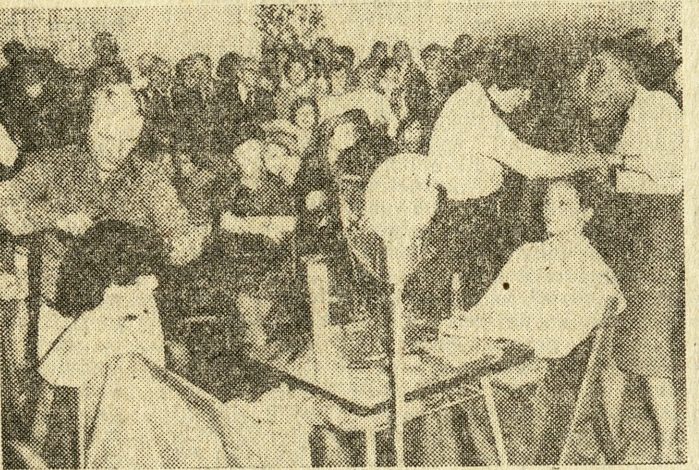
Rozstrzygnięcie konkursu malarskiego im. Jana Sychalskiego

Od kilku lat organizowane są w Poznaniu ogólnopolskie konkursy malarskie na obraz. Konkursy te, mające znaczącą rangę artystyczną, noszą imię wybitnego poznańskiego malarza Jana Sychalskiego. Organizowane są pod różnymi hasłami tematycznymi, a ich istotnym wyróżnikiem jest kameralność obrazów — wysokość pracy nie może przekraczać 91 cm, szerokość — 182 cm.

Na tegoroczny VI Ogólnopolski Konkurs Malarski na Obraz im. Jana Sychalskiego, organizowany pod hasłem „Piękno niepowierzchni”, nadeszło 356 obrazów z całej Polski. Jury obradujące w Poznaniu 1 grudnia pod przewodnictwem wybitnego malarza Stefana Gierowskiego z Warszawy, na wystawę pokonkursową (zorganizowaną zostanie w poznańskim „Arsenale” wiosną 1979 roku) zakwalifikowało 125 prac.

I nagrodę w wysokości 30 000 zł przyznano Piotrowi Kasprzakowi z Warszawy; dwie II nagrody (po 23 000 zł) — Wiesławowi Markowskiemu z Gdańska oraz Jerzemu Piotrowiczowi z Poznania; przyznano także trzy III nagrody oraz 10 wyróżnień. Wyróżniono m. in. obrazy artystów poznańskich — Włodzimierza Dudkowiaka, Jerzego Pohla i Bartłomieja Kurki. Nagrodę Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego zdobył malarz poznański Bogdan Wegner. (bran)

Pokaz modnych fryzur



W poznańskiej Izbie Rzemieślniczej kilkudziesięciu instruktorów z Wielkopolski, Warszawy i Łodzi zaprezentowało wczoraj najmodniejsze fryzury. Pokaz zorganizowany przez Sekcję Fryzjerską przy Cechu Rzemiosł Różnych w Poznaniu przeznaczony był szczególnie dla uczniów fryzjerskich.

Na zdjęciu: instruktorzy z Poznania układają fryzury.

Fot. — R. Królak

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Na Ratajach do tradycji na-
leży wręczenia 18-latkom,
mieszkańcom tego osiedla — do-
wodów osobistych. Ostatnio w
Domu Przyjaźni „Trojka” na Osie-
dłu Manifestu Lipcowego dowo-
dy dojrzałości otrzymało 20 osób

podczas spotkania z przedstawi-
cielami DK FJN i Spółdzielni
Cielami Kaniowej „Osiedle Mł-
dych”. Odbił się też koncert ka-
meralny w wykonaniu uczniów
szkoły muzycznej z ul. Bydgo-
skiej. (a)

Dzisiaj — 4 bm. w godzi-
nach od 15 do 17 w sie-
dzibach dzielnicowych komite-
tów FJN pełnił będą dyżur radni
Miejskiej Rady Narodowej w
Poznaniu. (na)

Nad listami czytelników

Niebezpieczne manewry

nego uwagi nie stało, zajął się wy-
ładunkiem towaru do sklepu (wóz
należał do Przedsiębiorstwa Tran-
sportowego Handlu Wewnętrznego
z Poznania, ul. Górki 17).
Czytelnik, podszedłszy do kie-
rowcy, powiedział mu, iż powinien
pod wycieraczką uszkodzonego sa-
mochodu wsunąć kartkę ze swymi
nazwiskiem i adresem, bo jak ina-
czej jego właściciel skontaktuje
się w sprawie pokrycia wyrządzo-
nej szkody (około 250 zł)? Kierow-
ca „Stara” wysłuchał taką skrupu-
latność i poradził Zbigniewowi D.,
aby — jeżeli ma na to czas i och-
otę — poszedł po milicjanta... Czy-
telnik zapisał sobie numery reje-
stracyjne „Stara” (PI 36-57) oraz

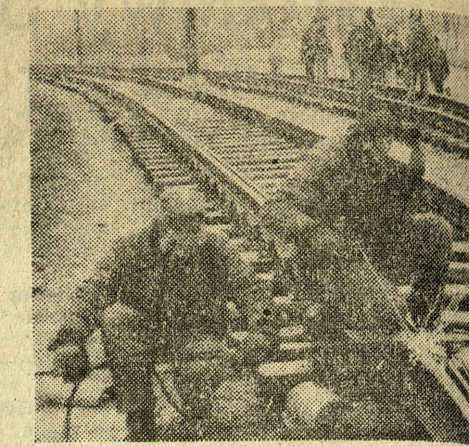
Za miesiąc tramwajem na nowe osiedla Rataj?

Najważniejszą obecnie in-
westycją poznańskiej ko-
munikacji miejskiej jest
— obok zajezdni przy ul. For-
tecznej — linia tramwajowa,
która połączy nowe powstają-
ce osiedla Rataj z ich centrum
i dalej — ze śródmieściem. Na
zakończenie tego przedsięwzię-
cia czekała tysiące mieszkań-
ców tej części Poznania, któ-
rym nie wystarczy komunikacja
autobusowa.

Budowę tej linii zaplanowa-
no — jak już informowaliśmy
— do końca grudnia. Czy ter-
min ten będzie dotrzymany?
By odpowiedzieć na to pyta-
nie, odwiedziliśmy teren budo-
wy.

W miniony piątek zastaliśmy
tam około 40 pracowników z
kilku poznańskich przedsię-
biorstw, które budują tę linię.
Jak widać na zdjęciu pracowa-
ni głównie przy układaniu
torowiska na końcowej petli
(nie daleko ul. Jedności Słowiań-
skiej); operatorzy spychaczy
wykonywali kolejne roboty
ziemne. Tempo tych ostatnich
pozostawia jednak dużo do ży-
czenia, bo dość długi odcinek
trasy nie jest jeszcze przygo-
towany do układania szyn
(wszystkie zostały już zwiezio-
ne na plac). Nie można przeto
budować torowiska, a będzie
to znacznie utrudnione z chwi-
lą nadejścia mrozów.

Konieczne jest
skierowanie do tej
pracy liczniejszych
brygad. Chodzi
przede wszystkim
o ukończenie jak
najszybciej robót
niwelacyjnych i
wytyczenie torowi-
ska. Zależy to gło-
wnie od sprawnos-
ci działania ekip
Przedsiębiorstwa
Robót Kolejowych
nr 10 oraz Poz-
nańskiego Przed-
siębiorstwa Robót
Drogowych. Póź-
niej wszystko be-
dzie w rękach bry-
gad WPK, które
będą zakładały sieć
trakcyjną.



Na zdjęciu: brygada z PRK 10 spawa szyny.
Fot. — R. Królak

Dzisiaj rozpoczyna się waż-
ny okres budowy. Trzeba uło-
żyć tory przez jedną z jezdni
ul. Zamenhofa. Nie będzie to
miało wpływu na ruch tram-
wajowy w tym rejonie, ale
wprowadzone zostaną zmiany
w organizacji ruchu kołowego
oraz komunikacji autobusowej
(o szczegółach informował ko-
munikat w piątkowym „Gło-
sie”). Zadanie to zaplanowano
na 12 dni i — jeśli figla nie
spłata pogoda — będzie wów-
czas bardzo blisko zakoń-
czenia budowy. (Wcześniej bryga-
dy torowe WPK wykonywały na
wysokości ul. Kórnickiej dwa
rozjazdy z ul. Zamenhofa w
kierunku osiedla Lecha).
Najwięcej zmartwienia przy

sparza WPK sposób zasilania
tramwajów, które mają kurso-
wać nową trasą. Stację ener-
getyczną zaprojektowano do-
piero na rok 1980, a do tego
czasu trzeba będzie korzystać
ze starej stacji, która może nie
wytrzymać zwiększonego po-
boru prądu. Pilnie przeto trze-
ba przystąpić do budowy ta-
kiego obiektu, bo inaczej trud-
no będzie o prawidłowe funk-
cjonowanie nowej linii.

Przypomnijmy, że na tej li-
nii jeździć będą tramwaje nr
5, które dotychczas kursują
tymczasową trasą przez ronda
Rataje na Zawady. Za miesiąc
„piątki” powinny jeździć na
nowe osiedla Rataj. (bop)

Wieczór poetycki w Galerii Nowej

W Galerii Nowej (ul. Da-
browskiego 5) działającej pod
patronatem Teatru Nowego,
ZW-ZSMP w Poznaniu oraz
„Głosu Wielkopolskiego” —
dzisiaj, 4 bm. o godz. 19 odbę-
dzie się wieczór poetycki po-
znańskiego poety, autora książ-
zek poetyckich „Dziecko idące
jak wół” i „Przed erweronem
słońca drzwiami”.
laureata medalu Galerii Nowej
za rok 1976 — Wincentego Ró-
żańskiego.

Wiersze poety recytować bę-
dzie aktor Teatru Nowego w
Poznaniu — Wiesław Komasa.
„Teksty o Witku Rożańskim”
Edwarda Stachury mówić bę-
dzie laureat Ogólnopolskich
Spotkań Amatorskich Tętarów
Jednego Aktora — Waldemar
Szczepaniak. (bran)

Na Mikołaja i pod choinkę artykuły przemysłowe za 130 mln zł

Wiele prezentów na Mikołaja i pod choinkę — kupować
się będzie zapewne w sklepach Oddziału Obrotu Artykułami
Sportowymi, Turystycznymi i Wypoczynku WPHW. Są to
bowiem towary dla dzieci, młodzieży i dorosłych: zabawki,
narty, aparaty fotograficzne, wyroby ze srebra, sztuczna
biżuteria. Na okres świąteczny i karnawałowy zgromadzono
wyroby za ponad 130 milionów złotych.

Zabawek podobno będzie nieco więcej niż w roku ubie-
łym. Ich wyrób uzupełniają dostawy z importu (zapawki me-
chaniczne otrzymamy z NRD i ZSRR, pozostałe z Bulgarii,
Jugosławii i Węgier). Nie powinno być kłopotów z kupnem
nart i obuwia narciarskiego. Nie udało się natomiast kupić
odpowiednich ilości wiązań narciarskich i sanek z drewna. W
branży papierniczej przygotowano artykuły o charakterze
upominków za 10 milionów złotych, a w jubilerskiej za 43
miliony złotych. Dużo jest wyrobów ze srebra, których ty-
dzień sprzedazy (od 11 do 17 grudnia) zorganizuje się w skle-
pach „Natasza” i „Orient”. Kupiono na giełdach i bezpośred-
nio u producentów wystarczające ilości sztucznej biżuterii.
Ponadto sklepy otrzymają łącznie za ponad 5 milionów zło-
tych ozdoby choinkowe, również z importu. Podobnie jak w
roku ubiegłym, przygotowane zostaną zestawy upominkowe,
które ułatwią wybór prezentów osobom niezdecydowanym.

Odpowiedniego przygotowania handlu wymaga wzmocny
ruch w sklepach w okresie przedświątecznym. Ustalono, że w
tym czasie nie będzie się przeprowadzać inwentur, a dostawy to-
warów w godzinach otwarcia sklepów ograniczone zostaną
do minimum. Ponadto, by ułatwić zakupy zorganizowane
będą kiermasze w zakładach pracy, na przykład w „Lechii”,
„Stomilu” i „Modenie”. Świąteczne jarmarki przygotowuje
się w Gnieźnie, Śremie, Szamotułach i Wrześni.

Handel zapewnia, że dołoży wszelkich starań, aby klienci
opuszczali sklepy zadowoleni. Zobaczymy... (pik)

ODPOWIADAMY

Czytelnik z ul. Findera. — Ra-
dzimy zwrócić się do Prokuratu-
ry Rejonowej dla dzielnicy Grun-
wald (ul. Młyńska 11a, tel. 573-31),
dokąd również przekazaliśmy list.
(3314)
Mieszkaniec Rataj. — Opisane
w liście zdarzenie nie jest nam
znane. Sprawa kwalifikowałaby

się do wyjaśnienia, ale oczywi-
ście nie można go przeprowadzić
na podstawie anonimowego listu,
w którym brak jakichkolwiek kon-
kretnych danych.

Rafał Pakowski. — Klubów sport-
owych w Poznaniu jest wiele:
AZS przy ul. Noskowskiego 25,
Budowlani — ul. Kościelna 3,
Olimpia — Grunwaldzka 23, Lech
— ul. Marchlewskiego 142, Posna-
nia — ul. Naramowicka 2/6, Sur-
ma — ul. Piastowska 48, Warta —
Dolna Wilda 1. (3444)

re (stereo ogólnop.); 14.45 Muzy-
ka Beskidu Śląskiego; 15.05 „W
Jezioranach”; 15.10 „Lampart” —
fragn. pow.; 16.05 Przed pierwszym
dzwonkiem — Radiokonferencja z
nauczycielami; 16.25 J. Niemce-
wicz; 16.50 Radiopowiadanie; 17 Felieton K.
Jasłara; 17.15 Public. zagran.; 17.30
Z lasoteki spikera; 17.40 W trosce
o nasze dziecko; 17.55 „Dla Bar-
bary” — aud. słowno-muz.; 18.25
„Bioelektronika” — nowy prze-
pis na życie; 19 Ekonomia na co-
dzien; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Jam
session (stereo ogólnop.); 20.15
Konc. symf. z nagraniem ork. symf.
NBC (stereo ogólnop.); 21.40 Nowe
nagrania radiowe; 22.15 W kramie
„Czarnego diamentu”; 22.35 RTSS
dla Prac. Język polski Sem. III —
„Trzeba z żywym naprzód iść”;
22.50 Internezzo E-dur op. 116
nr 4 z cyklu „Fantasia”.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 12.45 — TTR —
Rodowół zwierząt (sem. 1); „Prze-

mysłowe mieszanki paszowe”;
13.25 — TTR — Mechanizacja ro-
lnictwa (sem. 1); „Układ smar-
owania/silników”; 15.30 — NURT
— Matematyka: „Język matema-
tyczno-logiczny, cz. I”; 16 — O-
biętki; 16.30 — Dzień dobry, ul.
Telewizja (kol.); 16.50 — Zwierzy-
niec — w programie m. in. o eg-
zystencjach zwierząt w na-
szych ogrodach w okresie zimy
(kol.); 17.25 — „Historia pewnej
miłości” — film fab. prod. ZSRR;
19 — Dobranoc dla najmłodszych
(kol.); 19.10 — Słodemia; 19.30
Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Telewizji — Fer-
nand Crommelynck: „Rogacz wsna-
niały” (kol.); 22.45 — Dziennik
(kol.).

PROGRAM 2: 16.10 — Nowocze-
sność w domu i zagrodzie; 16.35
Język niemiecki — Kurs podst.;
1, 19; 17 — STUDIO BIS, w tym:
powtórzenie programów Studia 2,
Studia 8, Studia Bis; 17 — Stu-
dio BIS na wystawie kalendar-
dary — kalendarz 1979; 17.05 —
Studio BIS proponuje na popołud-
nie i wieczór; 17.10 — Słuchali-

my w tym roku — przeboje w
wykonaniu: Hot Chocolate, Smo-
kie, Madame, Ewa Bem, Halina
Frackowiak; 17.30 — Kalendarz
1979; 17.55 — Porady zimowe dla
zmotoryzowanych; 17.45 — Kalen-
darz 1979; 18 — Autorzy Sonety
proponują „Medycyna i ekra-
n”; 18.20 — Kalendarz 1979; 18.25 —
Słuchaliśmy w tym roku — prze-
boje w wyk. Joan Orleans, Africa
Simone, Krystyna Prońko; 18.40
— Kalendarz 1979; 18.50 — Wol-
ciech Fibak kontra Bjørn Borg;
19 — Kalendarz 1979; 19.10 — Te-
leskop; 19.30 — Wieczór z dzien-
nikiem (kol.); 20.30 — Studio BIS
na wystawie kalendarzy — kalen-
darz 1979; 20.40 — W. Fibak kon-
tra B. Borg; 21 — Słuchaliśmy w
tym roku — przeboje w wyk.
Harpo, Suzi Quatro, Bay City
Rollers, Penn McLean; 21.10 —
Kalendarz 1979; 21.20 — W. Fi-
bak kontra B. Borg; 21.40 — Te-
leturcja „Kolekcyjony dzia-
ków do orzechów”; 22 — 24 go-
dziny; 22.10 — W. Fibak kontra
B. Borg; 22.35 — Dla Barbary
na dobranoc — życzenia i piosen-
ki.

SPRZEDAŻ

Sprzedam wózek francuski — kombinowany. Pożar, ul. Findera 16 m. 17. 76647g

Akordion 120-basowy — Weltermeister — sprzedam. Dzierżyńskiego 68 m. 14. 76505g

Kożuch zagraniczny sprzedam. Ul. Kolejowa 39 m. 13. Ofcyna od godz. 18. 75783g

Zenit - E Helios, zegarek elektroniczny, kompletny silnik do 100 KM, nożnice — sprzedam. Telefon 67-19-28, godz. 17-18. 76613g

Kożuchy damskie zagraniczne, rozmiar szczupły i średni. Husarska 4 m. 1. 76708g

Kożuchy, długi (50), krótki (43). Tel. 20-53-34. 76703g

Sprzedam szafę trzydrzwiową i Encyklopedię powszechną 13 tomów. Telefon 67-31-72. 87-B

Kożuch damski — sprzedam. Tel. 636-60, po godz. 16. 76494g

Sprzedam kalkulator japoński Casio FX-120, zasilacz sieciowy. Telefon 67-45-07, po godz. 16. 76425g

Wózek głęboki niemiecki — sprzedam. Olejniczak, Różana 4 m. 9 (w podwozie). 76577g

Sprzedam segmenty japońskie nowe. Tel. 302-823, godz. 18-20. 75095g

samochody

Zaporożka sprzedam. Ogł. dać: Poznań, ul. Grudzień, niec garaż 74 w godz. 15-17. 76057g

Nierównomierne zdarzanie opon, drganie steru, przepały — usuniesz w w Stacji Diagnostycznej, inż. Piechowski, ul. Syrokomli 1 (za rondem obornickim). Fiat — wymiana sworznów z gwarancją 40.000 km. Czynna godz. 9-18. 74795g

Okazyjnie sprzedam nadwozie Trabanta 600. Raszków, ul. Orpiszewska nr 5, Edward Krawczyk. 1577p

Sprzedam Mercedesa 190D rocznik 1959 na części oraz silnik z pełnym ukończeniem. Bernard Włodarczyk, Swarzędz, ul. Strzelecka 23. 75787g

Sprzedam Warszawę Combi w bardzo dobrym stanie, silnik na gwarancji. Stanisław Gasiak, Wrzesnia, ul. Elblaska 1. 1624p

lokale

Oddam pokój. Zmądrożka 68 (Junikowo). 76665g

Uczeń poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 76648g.

Panów na pokój, przyjmę. Gostyńska 97. 76707g

Poszukuję lokalu około 100 m², na pracownię laboratoryjną w Poznaniu. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 76526g.

Zamienie mieszkanie 3-pokojowe spółdzielcze w Wolsztynie — na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 76467g.

Zamienie i spółdzielcze M-4 Osiedle Kopernika na Winogrody lub USO. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 74811g.

Zielona Góra mieszkanie, nowe budownictwo 3-pokojowe, garaż zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 74788g.

Chodzież, 2-pokojowe mieszkanie zamienie na równorzędne w Poznaniu lub inne miasta woj. poznańskiego i pilskiego. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 74830g.

Mieszkanie M-1 kwateryn kowe w nowym budownictwie zamienie na większe spółdzielcze lub w starym budownictwie. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 74943g.

Przyjmę panienkę na pokój, ul. Leszczyńska 31. 74912g

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju z kuchnią lub pustego pokoju w Lesznie. Wiadomość tel. Lasocice 11-12. 74960g

Kupię M-2 własnościowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 75020g.

UNIEWAŻNIA SIĘ zagubioną **PIECZATKĘ WOJEWÓDZKĄ SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA** w Poznaniu Zakład Usług Mieszkaniowo-Socjalnych Ośrodek Szkolenia w 3996-K1

nieruchomości

Sprzedam pół domu bliźniaczego do wykończenia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 76301g.

Kupię 0,5 ha ziemi, przy trasie Tarnowo — Podgórze — Przeźmierowo. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 76414g.

roczne

Usługi przewozowe — przeprowadzki. Telefon 33-20-80, Cielewicz. 76673g

Pomożemy w przywróceniu dawniej świetności Twoich dywanów i wykładzin dywanowych, amerykańskim sprzętem „Clarke” na miejscu. Pewne, wygodne — ekonomiczne. Tel. 20-47-37 po godz. 18. WUSP. Sklepik. 76221g

matrymonialne

Panna 25-letnia, wzrost 162 cm, wykształcenie średnie, sytuowana, członek SM — pozna w celu matrymonialnym. Odpowiedniego pana. Zwrot i dyskrekcja zapewniona. Tylko poważne oferty — z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 73822g.

Panna 24-letnia, wzrost 165, członek SM, wykształcenie wyższe, materiałnie niezależna — pozna odpowiedniego kawalera. Cel matrymonialny. Zwrot i dyskrekcja zapewniona. Tylko poważne oferty — z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 73821g.

Komunikaty

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ — Zakład Inwestycji Komunalnych w Poznaniu — zawiadamia, że w związku z budową linii tramwajowej na Górnym Tarasie Rataj w Poznaniu — w dniach od 4 do 16 grudnia 1978 roku, prowadzone będą **ROBOTY DROGOWE** na wschodnim pasie ulicy Zamenhofa na wysokości ulicy Kórnickiej. W okresie tym ruch odbywać się będzie zachodnim pasem ulicy Zamenhofa. Zwraca się uwagę na powyższe utrudnienia przejeżdżność od Ronda Rataja do ul. Podwaie. 4034-K1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU oraz podległe Zakłady Wodociągowe w Gnieźnie, Szamotułach, Nowym Tomyślu, Śrebrnie zwracają uwagę właścicielom, administratorom, dozorcóm, mieszkańcom domów i przypominają o obowiązku:

I. Odpowiedniego zabezpieczenia urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych w nieruchomościach przed nadchodzącymi mrozami. Dla zabezpieczenia przewodów wodociągowych i kanalizacyjnych oraz wodomierzy — należy:

1. naprawić w piwnicach drzwi i okna, zamykając je w czasie mrozów. Podobnie należy zabezpieczyć klatki schodowe i bramy, jeśli nim biegna rurociągi;
2. rurociągi oraz wodomierze szczególnie narażone na działanie mrozu — osłonić odpowiednimi materiałami izolacyjnymi (maty słomiane, wołok, filc, wata szklana);
3. studzienki wodomierzowe utrzymywać we wzorowym porządku i dobrze otulić pokrywą włazową;
4. spłuczki ustępowe opróżnić wieczorem z wody, zamykając przedtem kurek w

przewodzie doprowadzającym wodę, łazienki, kuchnie, ubikacje w których zainstalowane są aparaty gazowe należy w czasie mrozu opalać, by nie dopuścić do zamarznięcia wody w aparatach gazowych;

5. polecić instalatorom, by odcięli dopływ wody do pomieszczeń niezamieszkałych i gdzie to jest możliwe należy przeprowadzić stałą kontrolę urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych;
6. przy silnych mrozach zamykać na noc dopływ wody do domu i opróżnić z wody przewody instalacji domowej przez otwarcie kurka odwadniającego przy wodomierzu. W tych przypadkach gdzie zamknięcie wody na noc jest niemożliwe, jak np. w szpitalach itp. należy odkręcić kurek znajdujący się jak najdalej od wodomierza, aby przez to umożliwić stały przepływ wody w przewodach;
7. skrzynki uliczne od hydrantów i zasuw oraz wpustów kanalizacyjnych utrzymywać wolne od śniegu i lodu, a także posypywać solą, zabezpieczyć w ten sposób stały do nich dostęp;
8. w okresie mrozów zabrania się czerpania wody z ulicznych hydrantów przeciwpożarowych — korzystanie z nich jest dozwolone wyłącznie dla celów gaszenia pożaru;
9. użytkowników publicznych źródeł ulicznych zobowiązuje się do ocieplania tych urządzeń oraz zabezpieczenia nawierzchni w ich otoczeniu przed powstawaniem gołoledzi.

II. Niezależnie od zabezpieczenia urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych przed nadchodzącymi mrozami:

1. każdy odbiorca wody zobowiązany jest do utrzymania domowej instalacji wodociągowej w należytym stanie. Uszkodzenia kurków, spłuczek i innych urządzeń wewnętrznych instalacji wodociągowej i punktów pobierania wody należy natychmiast usuwać lub zawiadomić bezwzględnie administrację nieruchomości;
2. wszyscy odbiorcy wody winni zwalczać wszelkie objawy marnotrawstwa oraz stosować jak najdalej idące oszczędności wody;
3. wszystkim administratorom oraz dozorcóm przypominają się o obowiązku zabezpieczenia nawierzchni ulicznej w granicach swych nieruchomości przed możliwością powstania gołoledzi w miejscach wycieku wody z uszkodzonych przewodów oraz wokół studni publicznych;
4. przypominamy wszystkim dozorcóm budynków oraz właścicielom nieruchomości o obowiązku: sprawdzania i przeprowadzania konserwacji zaworów burzowych, utrzymania czystości rynsztoków, zapewnienia stałego dostępu do krótkich wpustów ulicznych przez usuwanie z nich śniegu i lodu;

III. Brygady kontrolne Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sprawdzą będą wykonanie nienależnych wytycznych. Niewłaściwe utrzymanie i użytkowanie urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych podlega karze aresztu od 2 tygodni do 3 miesięcy lub grzywny nie niższej 500,— zł (art. 15 ustawy z dnia 17. II. 1960 r. o zaopatrzeniu ludności w wodę Dz. U. Nr 11, poz. 72).

IV. Jednocześnie wyjaśnia się, że obowiązek usuwania uszkodzeń nieszczelności w wewnętrznych instalacjach wodociągowo-kanalizacyjnych należy do najemców (lokatorów) na ich koszt. Natomiast obowiązek usuwania większych uszkodzeń pionów instalacji wodno-kanalizacyjnych oraz głównych urządzeń należy do administracji nieruchomości. Zlecenia na wykonanie odpłatnych usług w zakresie czyszczenia przykanalików, należy kierować do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Kantaka 4, Dział Zbtyu, telefon 566-45. Każdy stwierdzony przypadek nieszczelności wgn. pęknięcia rurociągu na odcinku od rurociągu do wodomierza włącznie należy natychmiast zgłaszać:

1. w godzinach urzędowych od 6.45 — 14.45 w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Wiśniowa 13, telefon 994, lub przy ul. Garbary 120, telefon 586-29;
2. w godzinach popołudniowych i nocnych w Pogotowiu Wodociągowym, które znajduje się w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu przy ul. Wiśniowej 13, telefon 994;
3. oraz w podległych Zakładach Wodociągowych:
 - w Gnieźnie, ul. Żwirki i Wigury 29, tel. 19-82, w godz. 6.45 do 14.45,
 - w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 208-29 w godz. 6.45 — 14.45,
 - w Śrebrnie, ul. Franciszkańska 8, tel. 331, w godz. 6.45 — 14.45,
 - w Nowym Tomyślu, ul. Targowa, tel. 299, w godz. 6.45 — 14.45,
 - w Obornikach, ul. Lipowa 17, tel. 602, w godz. 6.45 — 14.45,
 - w Swarzędzu, ul. Strzelecka 2, tel. 401, w godz. 6.45 — 14.45. 3852-K1

SPROSTOWANIE

W komunikacie Zakładu Energetycznego Poznań w Poznaniu zamieszczonym w dniu 29 listopada 78 r. w „Głosie Wlkp.” zaistniał błąd w dacie wystawiania rachunków — winno być:

„Rachunki wystawiane przez Rejon Energetyczny Poznań przed dniem 1 stycznia 1978 r. i nieuregulowane mogą być wyłączone wpłacane w kasach Oddziałów Inkaśa”. 3918-K1pr

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 30 listopada 1978 r. zakończyła swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana i najdroższa mama, babcia, prababcia, ciocia i kuzynka

WIKTORIA POPIALKIEWICZ
emerytowana pracownica PZU

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym smutku pogrążone
córcia i prawnuki 76787g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 grudnia 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa mamusia, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 60, sp.

MARIA KACZMAREK
z domu Bartylak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążone
córcia z mężem i rodzina 76789g

Dnia 30 listopada 1978 r. zmarł przeżywszy lat 52 mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier i wujek, sp.

KAZIMIERZ MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 11 na cmentarzu w Morasku.

W głębokim smutku pogrążone
żona z dziećmi i rodzina 76755g

Suchy Las.

† W dniu 30 listopada 1978 roku zmarł przeżywszy lat 73 mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, sp.

IGNACY PIONTEK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 grudnia br. o godz. 14 na cmentarzu Luboń - Zabikowo.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 4143-U3

Luboń 1, ul. Marchlewskiego 6.

† Dnia 31 listopada 1978 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., w 71 roku życia mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN RAŚ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 grudnia br. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 4142-U3

Ul. Grochowska 49a m. 32.

Dnia 29 listopada 1978 r. zmarł drogi mąż, najlepszy przyjaciel, troskliwy opiekun, ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek

ALEKSANDER BIADASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążone
żona i rodzina 76577g

Dnia 1 grudnia 1978 r. zmarł przeżywszy lat 84 nasz najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK GRUPKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 76782g

Ul. Tomickiego 4 m. 2.

Dnia 30 listopada 1978 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 59, mój kochany mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK NETTER

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 grudnia br. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z dziećmi i rodzina 76797g

Ul. Klonowa 14 m. 22.

† Dnia 29 listopada 1978 roku zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 30, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy i najukochańszy tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, sp.

JAN PISARSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążone
żona z dziećmi i rodzina 4144-U3

Plewiska, ul. Pasterska 7a.

† Dnia 2 grudnia 1978 r. odeszła od nas na zawsze, po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 73, nasza kochana mama, teściowa, siostra, bratowa, ciocia, babcia i prababcia

JÓZEFA WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej w Skórczowie.

W smutku pogrążona
RODZINA 76792g

Autobus odjedzie sprzed domu o godz. 12.30

Lawica, ul. Miastkowska 72.

† Dnia 30 listopada 1978 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., w 77 roku życia, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia

JOANNA KONIECZNA
z domu Zielińska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 13 w Konarzewie.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną 76763g

Chomęcice.

† Dnia 30 listopada 1978 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach nasza najdroższa mamusia, teściowa, babcia i prababcia, sp.

WŁADYSŁAWA WIŚNIEWSKA
z domu Waśniewska

Msza św. odprowadzona zostanie w poniedziałek, 4 bm. o godz. 14 w kościele św. Andrzeja w Spławiu, pogrzeb po mszy św. na cmentarzu parafialnym.

W głębokim smutku pogrążeni
syn i córcia z rodzinami 76771g

Ul. Głębowa 28.

† Dnia 30 listopada 1978 r. zmarł nagle, człowiek wielkiego serca, ogromnej dobroci i szlachetności, nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

CZESŁAW SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku
żona z dziećmi i rodziną 76763g

Ul. Kolejowa 8 m. 3.

† Dnia 1 grudnia 1978 r. w wieku 74 lat, zasnęła w Bogu nasza ukochana siostra, ciocia i koleżanka, sp.

MARIA CWOJDZIŃSKA
ze Zgromadzenia Oblatek Serca Jezusa, która całe życie poświęciła wychowaniu dzieci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 14 w Mosinie.

Rodzina i koleżanki 76804g

† Dnia 2 grudnia 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 83, nasza kochana mama, teściowa, ciocia, babcia i prababcia, sp.

AGNIESZKA KLEMCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 76794g

Ul. Małeckiego 26 m. 26.

WIESŁAWA DŹWIKOWSKIEGO

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. odprowadzona zostanie w środę, 6 bm. o godzinie 7 w kościele M. B. Bolesnej.

Pogrzeżeni
w nieutulonym głębokim smutku
rodzice, brat i rodzina 76767g

Ul. Bogusławskiego 12a m. 3.

† W dniu 2 grudnia 1978 r. po niezwykle pracowitym i uczciwym życiu zmarł nagle przeżywszy lat 58, pełen dobroci, mój najdroższy i nasz najukochańszy mąż, tatuś, teść, zięć, dziadziś, brat, szwagier i wujek, sp.

MARIAN MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążone
żona z dziećmi i rodzina 76795g

Poznań, Kramarska 21 m. 1.

† Dnia 30 listopada 1978 roku przestało bić serce najdroższego skarbu, najukochańszego syna, brata i wnuka, sp.

PRZEMYSŁAWA BOGUSIA
studentka I roku Akademii Rolniczej Wydziału Ogólnorołniczego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 grudnia br. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Kościanie.

W nieutulonym smutku i żalu pogrążona
RODZINA 4145-U3

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Kościan, ul. Kraszewskiego 14.

† Dnia 30 listopada 1978 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70 mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN PERA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 grudnia br. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną 4146-U3

Ul. Dąbrowskiego.

Zastępcy Głównego Księgowego
KOLEŻANCE
IRENIE KASPERSKIEJ
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA z powodu śmierci
Ojca
składają:
Rada, Zarząd, POP i współpracownicy
Handlowej Spółdzielni Inwalidów
„Równość” w Poznaniu 4132-K3

SPORT-SPORT-SPORT-SPORT-SPORT-SPORT-SPORT

W. Fibak wygrał z T. Okkerem

Dokończenie ze str. 1

Jego pobyt w „Arenie” przyczynił się znacznie do atrakcyjności widowiska.

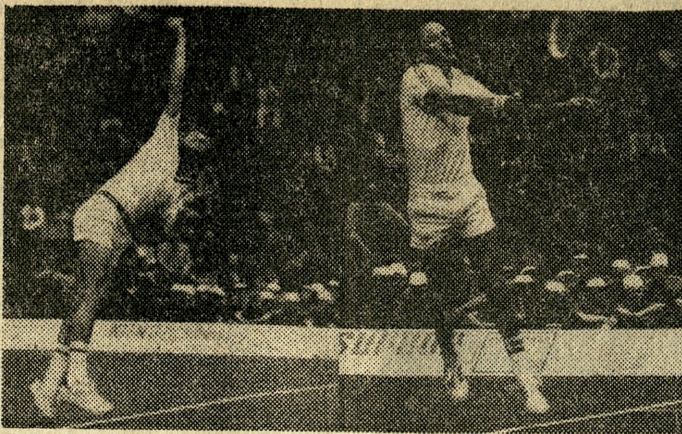
Znakomitego Szweda zastąpił na korcie inny tenisista z czołówki światowej, debiutowy partner Fibaka — Holender Tom Okker. Holenderski tenisista gdy dowiedział się o niedyspozycji Borga i kłopotach jakie ma Fibak z poszukiwaniem rywala, mimo niezbyt korzystnej sytuacji rodzinnej zdecydował się przyjechać do Poznania, za co zgromadzona w „Arenie” publiczność nagrodziła go gromkimi brawami.

Nim jednak doszło do spotkania Fibak — Okker widzowie byli świadkami wielu innych atrakcji. Podziwiali występ najlepszej polskiej gimnastyczki artystycznej — Sławomiry Sobkowskiej z poznańskiego Energetyka, pokaz w wykonaniu młodzieżowego zespołu artystycznego „Parada” z Pałacu Kultury, a także mieli możliwość uczestniczyć w 15-minutowej konferencji prasowej z

udziałem B. Borga, T. Okkera i W. Fibaka.

B. Borg mimo kontuzji wystąpił jednak na korcie. Przez kilkanaście minut odbijał piłkę z utalentowanymi młodymi zawodnikami Poznania. Ci ostatni bardzo stremowani możliwością gry z tak znakomitym partnerem radzili sobie różnie, jednak zapewne spotkanie z Borgiem pamiętać będą długo. Szwedzki tenisista obdarował później swoich przeciwników raketami z własnym autografem.

Sobotnia impreza tenisowa w „Arenie” organizowana była z myślą o Centrum Zdrowia Dziecka, na którego budowę przeznaczono całkowicie z niej dochód. Meldunek o przekazaniu pokazuje kwoty na tak szczytny cel podał przewodniczącemu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka ministrowi Januszowi Wierczko w imieniu zawodników, polonijnej firmy Konsuprod i organizatorów, wiceprezydent Poznania — Andrzej Witulski.



Główni aktorzy sobotniej imprezy — z lewej Wojciech Fibak, z prawej Tom Okker.

Minister Wierczok wręczył pamiątkowe medale osobom, które przyczyniły się do zorganizowania tak świetnej imprezy.

Kilka minut przed godziną 17 na kort wyszli główni bohaterowie sobotniej imprezy, aktualni mistrzowie świata WCT w deblu zwycięzcy wielu międzynarodowych turniejów — W. Fibak i T. Okker by między sobą rozegrać towarzyski pojedynek. Zwyciężył poznaniak 3:6, 7:6, 6:3, 6:3, co widownia przyjęła ze sporym zadowoleniem. Początkowo Fibako wi nie wiodło się jednak zbyt dobrze.

Pierwszego seta w zdecydowany sposób wygrał Holender, który zaprezentował świetną grę przy siatce. Drugi set był bardzo dramatyczny, i miał decydujący wpływ na ostateczne losy pojedynku. Okker prowadził w nim już 5:2, i mało kto przypuszczał, że może go jeszcze przegrać. Fibak nie zrezygnował jednak z walki. Jego serwisy były coraz mocniejsze, a

bite z backhandu piłki coraz precyzyjniejsze. Fibak ze stanu 2:5 doprowadził do 5:5, a po dwóch następnych gemach stan był znów remisowy (6:6), i wyłonić zwycięzcę musiał tie-break. Poznaniak prowadził w nim już 5:1, ale jego rywal doprowadził do wyniku 6:5. Przedostatnia piłka w tym secie wygrał jednak Fibak, zwyciężając w tie-breaku 7:5, a w secie 7:6.

Dwa następne sety miały jedynie wyrównany początek. W końcówkach bowiem Fibak ponownie na korcie niepodzielnie.

Sobotni spektakl tenisowy w „Arenie” był imprezą bardzo udaną. Nawet ci, którzy początkowo czuli się nieco zawiedzeni faktem, że nie może wystąpić Borg, po meczu byli usatysfakcjonowani grą Fibaka i Okkera. Obaj zawodnicy zaprezentowali wiele udanych i efektownych zagrań, jakie dotychczas poznańscy kibice znali jedynie z transmisji telewizyjnych.

WIESŁAW ŁUCZAK

Pomyślny start koszykarzy Lecha

Wczoraj rozpoczęły się rozgrywki ligowe w koszykówce mężczyzn. Zespół Lecha w swym pierwszym występie natrafił na słabego rywala — beniaminka ligi — Turów Zgorzelec i odniósł wysokie zwycięstwo 100:85 (50:44). Zespół gości przyjechał do Poznania bez dwóch zawodników z pierwszej piątki — kadrowicza Białkowskiego i Gotharda i już przed meczem wiadomo było, że każdy inny rezultat niż wygrana gospodarzy byłby ogromną sensacją.

Lechici nie zawiedli, wygrali wyraźnie, jednak wysoką formą nie zaimponowali. Szczególnie odnosi się to do gry w obronie, w której popełniano duże błędy. Pierwsza część spotkania toczyła się przy stałej, lecz niewysokiej przewadze Lecha. Po zmianie stron głównie dzięki bardzo dobrej postawie Kijewskiego i należytej sku-

teczności Tybinkowskiego przeważyła ta znacznie wzrosła i w ostatnich 6 minutach meczu na boisku widzieliśmy rezerwowych koszykarzy Lecha.

Znacznie trudniejszy egzamin oczekuje koszykarzy Lecha dzisiaj o godz. 17.30 w meczu z Górnikiem. Walbrzyskie zmusiło wczoraj do sporego wysiłku mistrza Polski — Wybrzeże. W ich zespole najskuteczniejszym graczem był reprezentant Polski — Mlynarski — zdobywca 34 punktów. Oprócz niego wyróżniającym się zawodnikiem był pozyskany ze Startu Lublin Krzykała.

Punkty dla Lecha zdobyli: Kijewski i Tybinkowski po 27, Durajko 20, Błaszczak, Pluciński i Glinka po 6, Maserok i Pawełczak po 4. Dla Turowa: M. Boryca 31, Bukiel 16, Treła i Paluszczak po 12, Kosicki 6, K. Boryca i Stasiak po 4. (wil)

Niewykorzystana szansa siatkarzy Poznań

W siódmej kolejce spotkań mistrzowskich II ligi, siatkarze Poznań podjęli próbę wyprzedzenia lidera rozgrywek, łódzkiego Resursu. Pojedynki zakończyły się podziałem punktów. W sobotę wygrała Resursa 3:2 (4:15, 15:12, 16:14, 11:15 i 15:12), a w niedzielę Poznań 3:0 (15:3, 15:13, 15:13).

Siatkarze Poznań nie wykorzystali w pełni szansy na wyprzedzenie w tabeli dotychczasowego lidera rozgrywek. Resursa zachowała nadal jedyną punktową przewagę nad poznańskim zespołem, który w obu meczach mógł zapewnić sobie zwycięstwo. Po łatwej wygranej w pierwszym secie

pierwszego meczu, podopieczni trenera Rychtera w drugim prowadzili 12:7, aby go przegrać 12:15. Jak się potem okazało set ten miał decydujące znaczenie dla całego spotkania, które nie stało na najwyższym poziomie. W zespole Poznań wyróżnić można (obok Damskiego) 17-latkę Sękowskiego, który w obu meczach należał do wyróżniających się na boisku.

O meczu rewanżowym można tylko napisać, że inicjatywą od początku do końca należała do poznańskich, którzy bez większych kłopotów pokonali łódzian w trzech setach, przy czym gra trwała zaledwie 65 minut. (kar)

Energetyk opuścił ostatnie miejsce

W meczach mistrzowskich II ligi siatkarzy poznańskiego Energetyka dwukrotnie wygrał z białostockim AZS-em — w sobotę 3:2 (15:9, 8:15, 15:6, 16:18, 15:6) i w niedzielę także 3:2 w setach 12:15, 15:13, 15:11, 9:15 i 15:11.

Wygrać oba spotkania było zadaniem siatkarzy Energetyka przed meczami z AZS. Tylko dwa punkty pozwalały poznańskim dziewczętom opuścić ostatnie miejsce w tabeli. Za-

danie zostało zrealizowane, ale nie bez kłopotów. Akademicki okazał się rywalem dobytego wyszkolonymi technikami i potrafiącym wykorzystać błędy przeciwników. Pojedynki miały wyrównany przebieg, a o zwycięstwach w obu meczach zdecydowały piąte sety. Właśnie w tych momentach lepszymi okazali się poznańscy, wśród których najlepszą zawodniczką była atakująca Spikowska. (kar)

Sukcesy gimnastyczek z SP nr 1

Rozegrane w piątek mistrzostwa Poznania w gimnastyce artystycznej, pozwoliły zapoznać się z aktualnym stanem posiadania i poziomem sportowym w tej dyscyplinie. Nie wygląda to imponująco. Na 50 startujących gimnastyczek 5 było z Międzynarodowego Ośrodka Sportowego, pozostałe zaś reprezentowały klasy sportowe Szkół Podstawowej nr 1. W zawodach nie brały udziału posiadaczki klasy I i mistrzowskiej.

Niespodzianki zanotowano w klasie II, w której największe postępy poczyniła zwyciężczyni w tej kategorii — Iłona Słowińska z SP 1. Wy-

przedzła ona swoje szkolne koleżanki Kingę Hareńską i Elżbietę Rusche. Wszystkie trzy gimnastyczki pokonały faworytkę tej grupy Renatę Jaskiewicz.

W pozostałych klasach zwyciężyły — w młodzieżowej: brązowej — Iwona Karasińska i szkolnej — Mirela Galisz, w II szkolnej — Agnieszka Woźna i w młodzieżowej srebrnej — Agnieszka Noster — wszystkie z SP 1. Jedyną zwyciężczynią z zawodniczek MOS w grupie odniosła Katarzyna Dalkowska, która wygrała klasę młodzieżową złotą. (kar)

Dwie porażki Olimpii w derbach Poznania

Sobotnio-niedzielną kolejką spotkań o mistrzostwo I ligi koszykarek była niepomysłna dla Olimpii, która w sobotę przegrała z Lechem 70:73 (46:43), a w niedzielę została rozgromiona przez AZS 78:102 (41:46). Nie powiodło się poznańskim dziewczętom wyjazd do Gdańska. Akademicki uległ Spójni 73:78 (24:39), a Lech 57:81 (31:33).

Największe zainteresowanie wzbudził mecz Olimpia — AZS, gdyż od wyniku tego spotkania w dużym stopniu zależało, który z zespołów awansuje do finałowej czwórki. Zdecydowanie lepsze okazały się akademicki i wszystko wskazuje na to, że właśnie one wraz z Wisłą, ŁKS i Spójnią, ubiegać się będą o medalowe lokaty.

Mecz mógł się podobać publiczności, gdyż był widowiskowy, stał na dobrym poziomie, a oba zespoły walczyły z ogromną ambicją. Trenerzy Lewandowski i Wiśniewski w swoich planach taktycznych założyli wyeliminowanie z gry najgorszych zawodniczek rywala — Gumowskiej i Linki. Znaczenie lepiej powiodło się trenerowi Wiśniewskiemu. Komorowska, Wiśniewska i Habero w pełni wyłączone z gry Linkę, natomiast Zegrodnik je dymie w pierwszych minutach meczu ograniczyła możliwości Gumowskiej.

W pierwszej części spotkania akademicki skoncentrowała na kryciu Linki, pozostawiając dużo swobody Milachowskiej, która raz po raz zdobywała punkty dla swego zespołu. Olimpia w pewnym momencie prowadziła nawet różnicą 7 punktów, lecz koszykarkom

Puchar rektora UAM dla pływaków AWF

AWF — 300 pkt., przed AR — 229 pkt., i UAM — 213 pkt.

W kilku konkurencjach pobyty został dotychczasowy rekord Pucharu. Rekordzistami zostali: Mirosław Kostyk (AWF) na 50 m stylem motylkowym

— 28,2 sek., Małgorzata Wierczok (AWF) na 25 m stylem motylkowym — 14,8 sek., oraz sztafeta AWF na dystansie 4x50 m stylem zmiennym mężczyzn — 2:01,4 i UAM na dystansie 5x25 m stylem dowolnym kobiet — 2:21,8. (rk)

AZS szybko udało się te straty zniwelować. Druga połowa była popisem akademikzek które walcząc bardzo ofiarnie pod oboma tablicami, wyprowadziły wiele udanych szybkich kontr, dzięki którym zdobyły sporo punktów. Najlepiej grała Gumowska, lecz wszystkie pozostałe jej koleżanki zasłużyły na pochwałę, a Komorowska i Haber rozegrały jeden z lepszych meczów w tym sezonie.

Gwardzistki do ostatnich sekund ambitnie walczyły o jak najkorzystniejszy rezultat, lecz niewiele mogły zdziałać gdyż trafiły na dobrze dysponowane go rywala.

Punkty dla AZS zdobyły: Gumowska 30, Komorowska 20, Jergin 16, Haber, Kamińska i Wiśniewska po 12. Dla Olimpii: Milachowska 23, Mańczak 14, Linka, Woźniak, Zagórska i Stejska po 8, Zegrodnik 7, Olejniczak 2. (wil)

Spotkanie Olimpii z Lechem stało na słabym poziomie. Obydwa zespoły zwłaszcza w drugiej połowie popełniły wiele błędów. Brak szybkości, niecelne podania i rzuty oraz słaba gra pod tablicami widoczne były tak u koszykarek Olimpii jak i Lecha. Gdy w pierwszych kilku minutach gwardzistki objęły prowadzenie wydawało się, że zdołają wywalczyć zwycięstwo. W tej fazie gry celnie rzuciły z dystansu Linka i Woźniak. Ta pierwsza była niewątpliwie najlepszą zawodniczką w zespole gwardyjskim.

O końcowym rezultacie spotkania zdecydowały ostatnie 3 minuty, w których koszykarki Olimpii zdobywając zaledwie 2 punkty, utraciły prowadzenie i nie potrafiły go już

odzyskać. Koszykarki Lecha próbowały szybkich kontrataków i chociaż nie wszystkie były udane, wobec bardzo nieskutecznej w końcówce gry Olimpii wystarczyło to do zwycięstwa.

Punkty dla Olimpii zdobyły: Linka 29, Woźniak 14, Zagórska 10, Mańczak 8, Kowalczyk 4, Zegrodnik 3, Olejniczak 2. Dla Lecha: Kąkol 22, Stejska 19, Stróżyna 12, Lewandowska 10, Podrzycka 6, Massiel 4. (rk)

O porażce AZS w Gdańsku zdecydowała słaba gra w pierwszej połowie, w której poznańskie walczyły bez zaciętości, i miały bardzo duży liczebny strat. Po przerwie zawodniczki AZS zagrały znacznie ambitniej i odrobiły dyktando punktowy do Spójni. W końcówce walka zacięta, jednak zwycięstwo z niej wyszły gdańszczanki. Mecz stał na bardzo przeciętnym poziomie, a o porażce AZS w dużej mierze zdecydowała słaba postawa pod tablicami. Dość powiedzieć, że w całym meczu poznańskie w ataku zebrały tylko jedną piłkę z tablicy.

Punkty dla AZS zdobyły: Gumowska 22, Komorowska 20, Wiśniewska 15, Ludwiczak 6, Kamińska 4, Jergin 3, Haber 2, Pawlak 1. Najwięcej punktów dla Spójni zdobył: Michałak 24 i Gorzelana 23.

Koszykarki Lecha w meczu ze Spójnią toczyły wyrównaną walkę tylko w pierwszej części spotkania. Po zmianie stron lepszy kondycyjnie i mający bardziej wyrównany skład zespół gospodarzy uzyskał wyraźną przewagę.

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyły: Kąkol 17 i Stróżyna 12, a dla gdańszczanek: Michałak 22 i Malfois 15. (wil)

Pocztowiec przed Lechem w eliminacjach halowego PP

W sobotę i niedzielę rozegrano 3 eliminacyjne turnieje halowego Pucharu Polski w hokeju na trawie. Hala WOSiR w Poznaniu była miejscem pojedynku o prawo gry w turniejach grupy A (o miejsca 1-4) lokalnych rywali Lecha i Pocztowca oraz Sparty Gniezno.

Do spotkań w ogóle nie przystąpiło II-ligowe Lipno Staszew. Niepoważnie potraktowała również turniej Sparta, która przybyła do Poznania tylko na mecze sobotnie.

W tej sytuacji walka o miejsce w grupie A sprowadziła się do pojedynków Pocztowiec — Lech. Po zwycięstwach ale nie stojących na zadowalającym poziomie spotkaniach, dwukrotnie wygrał Pocztowiec 9:8 (4:3) oraz 9:7 (4:4).

W dwóch pozostałych turniejach eliminacyjnych kolejność była następująca: w gr. I (Bielosko-Biała) — 1. Siemianowiczanka, 2. Piast Gliwice, 3. Stella Gniezno, 4. Dąbski Kraków, a w gr. III (Opole) — 1. AZS Katowice, 2. Górnik Siemianowice, 3. Budowlani Wrocław, 4. ŁKS Gąsawa. Tak więc za tydzień w pierwszym turnieju finałowym grupy A grąć będą: Siemianowiczanka, Warta (zwycięzca gr. II turnieju eliminacyjnego rozegranego przed tygodniem w Toruniu), AZS Katowice i Pocztowiec, zaś grupy B: Piast Pomorzanie (drugi w eliminacji toruńskiej), Górnik i Lech. (ad)

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Lech — Turów	100:85
Wybrzeże — Górnik	106:97
Legia — Wisła	96:102
Start — Resovia	62:70
Śląsk — ŁKS	83:71

II LIGA MĘŻCZYZN

Spójnia — AZS P-n	78:73
Spójnia — Lech	81:57
Olimpia — Lech	70:73
Olimpia — AZS P-n	78:102
ŁKS — Start	99:69
ŁKS — Wisła	61:75
Włókniarz — Wisła	50:56
Włókniarz — Start	95:73
AZS W-wa — AZS Lublin	70:68

1. Wisła	12 24 974 — 734
2. ŁKS	13 24 1057 — 874
3. Spójnia	13 23 1070 — 875

wyniki • tabele • wyniki

Siatkówka

4. AZS P-n	13 19 1045 — 1016
5. Olimpia	13 19 987 — 1032
6. Lech	13 18 879 — 974
7. Włókniarz	13 12 837 — 894
8. Start	12 16 872 — 963
9. AZS W-wa	12 15 750 — 894
10. AZS Lublin	12 14 823 — 1038

II LIGA MĘŻCZYZN

AZS H Olsztyn — Gwardia 2:3 i 3:0
AZS W-wa — AZS Wrocław 3:2 i 3:1
Poznań — Resursa 2:3 i 3:0
Narew — Chemik 3:2 i 3:2
Calisia — Włocławia 3:0 i 1:3

1. Resursa	14 11 35 — 17
2. Gwardia	14 11 36 — 20
3. Poznań	14 10 36 — 20
4. AZS W-wa	14 10 36 — 25

II LIGA KOBIEC

Radomka — Sarmata	0:3 i 3:2
Spójnia — Zawisza	1:3 i 2:3
Energetyk — AZS	3:2 i 3:2
Warmia — Gwardia	3:1 i 3:1
ŁKS — Budowlani	3:1 i 3:0

1. Zawisza	14 11 36 — 16
2. ŁKS	14 11 37 — 22
3. Warmia	14 10 34 — 20
4. Radomka	14 8 28 — 24
5. Sarmata	14 7 28 — 27
6. Gwardia	14 6 24 — 35
7. Energetyk	14 5 20 — 35
8. AZS Biał.	14 4 20 — 35
9. Spójnia	14 4 25 — 31
10. Budowlani	14 4 16 — 31